

Amerykańskie bazy lotnicze ostrzelane przez siły wyzwolenicze

Sajgon proponuje „poufne rozmowy”

Wietnamska Agencja Informacyjna VNA doniosła, że siły narodowowyzwoleńcze Wietnamu południowego ostrzelały 20 marca ogniem artyleryjskim amerykańską bazę lotniczą Chu Lai w prowincji Quang Ngai. W rezultacie tej akcji zniszczono 22 samoloty nieprzyjacielskie, zabito lub ranożono znaczną liczbę żołnierzy USA.



Fragment walk ulicznych w jednym z miasteczek południowowietnamskich. — (zdjęcie otrzymane z Agencji VNA przedstawia południowo-wietnamskich partyzantów w akcji). CAF — VNA — telefoto

Zmiany w dowództwie armii USA w Wietnamie

Prezydent USA, Nixon dokonał w poniedziałek dwóch zasadniczych zmian na głównych stanowiskach dowodzenia siłami amerykańskimi w Wietnamie Południowym. Na zastępcę naczelnego dowódcy armii amerykańskiej w Wietnamie Południowym wyznaczony został generał William Rosson.

Generał Julian Ewell mianowany został dowódcą sił lądowych w Wietnamie. (PAP)

Dymisja Ayub Khana

Stan wyjątkowy w Pakistanie

Ayub Khan, przemawiając we wtorek przez radio w Karaczi oświadczył, że rezygnuje z funkcji prezydenta Pakistanu i że przekazuje władzę w kraju dowódcy naczelnemu armii pakistańskiej generałowi Yahya Khanowi.

Ayub Khan stwierdził, że sytuacja w Pakistanie „pogarsza się z każdym dniem” i wezwał ludność do współdziałania z siłami zbrojnymi.

Wkrótce po przemówieniu prezydenta, Yahya Khan poinformował o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w kraju.

Wiadomość, przekazana przez radio w imieniu Yahya Khana stwierdza, że ministrowie przerywają wykonywanie swoich obowiązków i że zawieszają się prawa konstytucyjne. (PAP)

Marszałek Jakubowski przebywa w Bułgarii

Agencja BTA informuje, że od 24 bm. w stolicy Bułgarii przebywa naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego, Marszałek Związku Radzieckiego Iwan Jakubowski w towarzystwie szefa sztabu zjednoczonych sił zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego, gen. armii Siergieja Sztienienki.

Posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego w Genewie

We wtorek odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw w Genewie. Głos zabrał m. in. delegat USA, Gerard Smith, który sprzeciwił się propozycji radzieckiej, dotyczącej zakazu wykorzystywania dla celów wojсковych dna mórz i oceanów. Propozycja ta jest zawarta w projekcie odpowiedniego układu radzieckiego o którym wspominał list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygina, przekazany w dniu wznowienia obrad Komitetu Rozbrojeniowego tzn. 18 bm.

Smith twierdził, że kompletna demilitaryzacja dna mórz i oceanów byłaby rzeczą „nie do zrealizowania i prawdopodobnie szkodliwą”. (PAP)



POZNAN
SRODA
26
MARCA
1969

Wydanie A
Nr 72 (7807)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Ukaranie zbrodniarzy hitlerowskich obowiązkiem wszystkich państw

Międzynarodowa konferencja w Moskwie

Ukaranie zbrodniarzy wojennych — to jeden z najważniejszych problemów walki o pokój, przeciwko agresji, o demokrację — oświadczył Roman Rudienko, prokurator generalny ZSRR. Szef delegacji radzieckiej na międzynarodową konferencję w sprawie nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich wygłosił referat, zatytułowany „odwetowe i neonazistowskie plany zwolnienia z odpowiedzialności faszystowskich przestępców — to brutalne deptanie prawa międzynarodowego”.

W konferencji w sprawie nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich, która rozpoczęła się 25 bm. w Moskwie, uczestniczą działacze państw i społeczni, uczeni europejskich krajów socjalistycznych oraz z krajów Europy zachodniej. Delegacji polskiej przewodniczy minister sprawiedliwości, przewodniczący Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Stanisław Walczak.

Roman Rudienko, który był głównym oskarżycielem z ramienia ZSRR na procesie norimberskim, przypomniał, że jedno z głównych wytycznych Deklaracji Poczdamskiej z 1945 r. — nigdy więcej nie dopuścić do odrodzenia niemieckiego militarysty — zostało zrealizowane tylko w jednym państwie niemieckim — w NRD.

Rudienko stwierdził, że w Niemczech Zachodnich znów

zaczęły działać ponure siły wojny i zniszczenia. Polityczni i wojskowi przywódcy NRF jawnie wzywają do odwetowej wojny. Przeciwdziałanie ukaraniu faszystowskich zbrodniarzy wojennych — to składowa część polityki NRF, zagrażająca pokojowi i bezpieczeństwu europejskiemu.

Jurysdykcja NRF w istocie rehabilituje zbrodniarzy wojennych, a inne organa władzy państwowej troszczą się o stworzenie dla nich należytych warunków życia. Spośród wszystkich urzędników, przyjętych na różne stanowiska w NRF w latach 1949—1965, prawie 80 proc. pracowało w faszystowskim aparacie państwowym. Spośród 200 obecnych generałów i admirałów Bundeswehry przeszło połowa służyła w hitlerowskim sztabie generalnym.

W wyniku zakrojonej na szeroką skalę i uporczywej walki pokój miłujących krajów, sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ uchwaliła w listopadzie 1968 r. konwencję stwierdzającą niedopuszczalność przedawnienia zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Obecnie jednym z najważniejszych zadań pokój miłujących sił jest postawienie rządu NRF przed koniecznością rezygnacji z udzielania amnestii faszystowskim zbrodniarzom.

W pierwszym dniu obrad przemawiał także minister sprawiedliwości PRL Stanisław Walczak, który wysunął propozycję by 1 września obchodzić jako międzynarodowy dzień walki z nazizmem. Minister Walczak zaproponował również, by konferencja zwróciła się do wszystkich państw

Evakuacja wojsk brytyjskich z Anguilli

Brytyjskie ministerstwo obrony zakomunikowało we wtorek po południu, że w godzinach wieczornych tego dnia ma rozpocząć się ewakuacja pierwszej kompanii spadochroniarzy brytyjskich, którzy w ubiegłym tygodniu dokonali desantu na wyspie Anguilli. Pozostali spadochroniarze zostaną wycofani z wyspy w terminie późniejszym. (PAP)

Strajk sparaliżował życie w Trieście

24-godzinny strajk pracowników transportu, urzędników banku i miejscowych urzędów oraz nauczycieli sparaliżował we wtorek życie we włoskim porcie Triest i w jego okolicy — donosi agencja Reutera z Mediolanu.

Strajkujący domagają się rozwoju gospodarczego tego regionu położonego w północno-wschodniej części Włoch. PAP

Sesja w 50-lecie Międzynarodówki Komunistycznej

Walter Ulbricht, Jacques Duclos, Dolores Ibarruri i inni weterani międzynarodowego ruchu komunistycznego uczestniczą w naukowej sesji w Moskwie poświęconej 50 rocznicy Międzynarodówki Komunistycznej.

Przed 50 laty 2 marca 1919 roku Lenin otworzył na Kremlu założycielski Kongres III Międzynarodówki Komunistycznej, w którym wzięli udział delegaci 35 organizacji proletariackich.

Uczestnicy naukowej sesji w Moskwie — uczeni radzieccy, znani działacze międzynarodowego ruchu robotniczego — omówią rolę i znaczenie III Międzynarodówki.

W odpowiedzi na zaproszenie wybitny działacz ruchu komunistycznego, prezydent DRW Ho Chi Minh nadesłał depesze, w której wyraża ubolewanie, że z powodu trwającej w jego kraju wojny nie może przyjechać na sesję, ale życzy jej uczestnikom sukcesów. (PAP)

Starcia studentów z policją w Madrycie

W poniedziałek doszło ponownie do starć między studentami Wydziału nauk społecznych madryckiego uniwersytetu a policją, donosi dziennik „L'Humanite”. Silne oddziały policji okryły budynek uniwersytetu zamajac pomieszczenia i uczeni. Student ci zaprzestawali przeciwko temu i zażądali wycofania policji z terenu uniwersytetu. (PAP)

Zadania działaczy związkowych w kampanii wyborczej do Sejmu i rad

W Poznaniu odbyła się wczoraj narada wielkopolskiego aktywu związkowego poświęcona omówieniu kierunków działania związków zawodowych oraz samorządów robotniczych w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

Zebranie otworzył przewodniczący WKZZ w Poznaniu — Jan Mroczek. O zadaniach aktywu społeczeństwa politycznego w kampanii wyborczej mówił zastępca członka KC PZPR, sekretarz KW — Jerzy Zasada.

Mówca przedstawił niektóre osiągnięcia w realizacji programów wyborczych Wojewódzkiego i Poznańskiego Komitetu FJN. Popularyzacja tych sukcesów w trakcie kampanii wyborczej winna być powiązana z popularyzacją wielkiego dorobku czterdziestolecia PRL i programu jej dalszego rozwoju określonego uchwałą V Zjazdu PZPR w pełni zaaprobowaną przez ZSL i SD.

W toku kampanii wyborczej — powiedział sekretarz KW — należy rozliczyć się z wykonania programów FJN. Jednocześnie nie nadarza się doskonała okazja, by poddać ocenie pracę rad i ich przeżydów. Ostrze konstruktywnej krytyki winno być przy tym skierowane przeciwko formalizmowi i biurokracji.

Przypominając, że w poprzedniej kampanii wyborczej wyborcy zgłosili 12,5 tys. wniosków i postulatów, J. Zasada stwierdził, iż obecnie instytucja ta winna być również szeroko wykorzystana. Chodzi jednak o to, by do realizacji przyjmować takie zadania, które możliwe są do załatwienia. Program wyborczy nie może być przecież katalogiem nierealnych życzeń, lecz planem dostosowanym do możliwości. Do realizacji takich planów należy mobilizować społeczeństwo.

W dyskusji sporo mówiono o zacieśnieniu współdziałania ogniw i instancji związkowych z radami narodowymi. Gros uwagi poświęcono jednak formom pracy aktywu związkowego w kampanii wyborczej. Program działania w tym zakresie opracowany przez WKZZ, a przedłożony wczoraj działaczom stawił przed nimi takie zadania jak np.

— omawianie realizacji programów na bieżącą kadencję i popularyzacja programów na przyszłą kadencję Sejmu i rad;

— udział w pracy komisji wyborczych;

— organizacja spotkań radnych — związkowców oraz kandydatów na radnych i posłów z załogami zakładów pracy;

— zakładanie punktów informacyjnych.

Program kładzie nacisk na dalszy wzrost aktywizacji produkcyjnej załóg oraz poprawę ich warunków socjalno-bytowych i warunków pracy, a nadto na intensyfikację związkowej działalności ideowo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej. (y)

Delegacja związkowców radzieckich na Żeraniu

Wczoraj — w drugim dniu pobytu w Polsce — delegacja związkowców radzieckich z przewodniczącym WCSPS Aleksandrem Szelepinem odwiedziła Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu, gdzie spotkała się z załogą.

Gościom radzieckim towarzyszyli: przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński i wiceminister przemysłu maszynowego Jan Chyliński. (PAP)

Uratował życie pięciorga dzieci

W ubiegłą niedzielę, w Podjuchach k.Szczecina, sześciorgo dzieci w wieku od 3 do 7 lat weszło na pokrytą lodem rzekę Regalicę. Łódź załamała się i cała szóstka znalazła się w wodzie. Przechodzący obok 18-letni mieszkaniec Podjuch, Ryszard Malinowski natychmiast pospieszył dzieciom na ratunek. Chwycił najbliższą dwójkę dzieci i wyniósł na brzeg, a następnie wrócił po pozostałe. W ten sposób R. Malinowski uratował 5 dzieci. Niestety, nie udało mu się uratować 4-letniego Joanny Koman, którą uniósł prąd.

Integracja arabskiego ruchu oporu

Izrael nie ustaje w prowokacjach

Rada Wojskowa d/s walki zbrojnej palestyńskich organizacji wyzwoleńczych podjęła kroki zmierzające do zjednoczenia akcji komandosów palestyńskich — donosi kairski dziennik „Al-Gumhurija”.

Dowództwo palestyńskich organizacji wyzwoleńczych zwróciło się do szeregu arabskich i zaprzyjaźnionych krajów o poparcie dla tej zjednoczonej akcji.

Izraelski minister spraw zagranicznych, Eban, został we wtorek przyjęty przez brytyjskiego sekretarza ds. spraw zagranicznych, Stewarta, i odbył z nim prawie godzinną rozmowę na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie. Eban zatrzymał się w Londynie w drodze powrotnej z Waszyngtonu i Nowego Jorku, gdzie spotkał się z członkami administracji USA oraz z sekretarzem generalnym ONZ, U Thantem.

Jak podają źródła londyńskie, minister Stewart podkreślił w rozmowie z Ebanem, że W. Brytania przywiązuje na daleką wagę do misji ambasadora Jarringa na Bliskim Wschodzie. Jako uzupełnienie tej misji rząd brytyjski oczekuje rozpoczęcia nieoficjalnych roz-

mów przedstawicieli czterech mocarstw w ONZ.

Abdal-Al — Munaim ar Rifai sformował nowy rząd jordański. W jego skład weszło 15 ministrów, w tym tylko jeden piastuje taki urząd po raz pierwszy. Stanowisko wicepremiera i ministra obrony narodowej oraz spraw zagranicznych objął Ahmad Tukan. Drugim wicepremierem i ministrem spraw wewnętrznych został Akel el Fayed.

W stolicy Jordanii panuje przekonanie, że nowy gabinet będzie kontynuował politykę poprzedniego rządu, domagając się wprowadzenia w życie listopadowej rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 1967 roku na temat uregulowania problemu bliskowschodniego, kontynuować będzie współpracę ze specjalnym wysłannikiem sekretarza generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie, Gunnarem Jarringiem.

Nowy jordański premier znany jest jako zwolennik dal-

szej koordynacji, wspólnej polityki państw arabskich w stosunku do kryzysu bliskowschodniego.

Stałe przedstawicielstwo ZRA w ONZ poinformowało przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa że w poniedziałek o godzinie 6.30 czasu miejscowego czołg izraelski otworzył ogień w kierunku pozycji armii ZRA w południowej części Kanału Sueskiego w okolicy Jeziora Gorzkiego. Po dwóch godzinach artyleria izraelska rozpoczęła ostrzeliwanie okolic Suez. Podczas ostrzału jeden zagraniczny statek znajdujący się właśnie w porcie Suez został uszkodzony. Siły zbrojne ZRA odpowiedziały ogniem. (PAP)

Obradował aktyw Ligi Kobiet

Wczoraj odbyło się w Poznaniu plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet. Uczestniczyli w nim m. in. W. Siwiński — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR, E. Piosik — sekretarz Prezydium WRN oraz Cz. Adamski — sekretarz Prezydium RN Poznania.

Plenum to poświęcono omówieniu udziału kobiet wielkopolskich w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych oraz zasad organizacyjnych, dotyczących kampanii sprawozdawczo-wyborczej w instancjach i ogniwach Ligi Kobiet.

Głównym zadaniem, stojącym obecnie przed kobietami Ligi Kobiet jest mobilizacja wszystkich sił w celu zwiększenia udziału kobiet w radach narodowych, w ich komisjach, a tym samym — udziału kobiet w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym kraju. W ostatnich latach liczba kobiet — radnych wzrosła nieco, nadal jednak jest zbyt mała. Wśród 14 823 radnych województwa poznańskiego kobiet jest tylko 2 185. Większy udział kobiet w komisjach rad, głównie takich jak komisja zdrowia czy zaopatrzenia. Kobiety, które znają doskonale potrzeby i bóle swoich środowisk, mogłyby mieć znacznie większy wpływ na ich rozwiązywanie, działając aktywniej w radach narodowych.

Mówiąc o kampanii sprawozdawczo-wyborczej podkreślano, że będzie ona przeprowadzana po raz pierwszy w nowych warunkach działalności, którą Liga Kobiet, zgodnie z postanowieniami IV Zjazdu w swej organizacji, podjęła wśród kobiet w miejscu ich zamieszkania. Liczba członkiń Ligi Kobiet wzrosła od roku 1966 o około 10 tysięcy. Zmieniony teren oddziaływania organizacji — głównie wśród kobiet niepracujących — wymaga jednak dalszego wzrostu liczby członkiń. (wch)

Kosmetyka wieży Eiffla

Przed napływem turystów władze miejskie Paryża postanowiły odświeżyć jeden z najciekawszych widoków „zabytków” Paryża — wieżę Eiffla. Ekipy specjalne przeskoczonych robotników malują stalową konstrukcję na kolor „jesiennego nieba” czyli po prostu stalowo-szarego. Praca jest ciężka ze względu na porywisty wiatr.

Na jakie mieszkania czekamy?

Jedynie 1/4 mieszka „u siebie” tzn. posiada przydzieloną część lub całość mieszkania. Wśród pozostałych uderzające jest zjawisko późnego usamodzielniania się. Świadczy o tym fakt, iż prawie 40 proc. kandydatów mieszka u rodziców. Standard wyposażenia zajmowanych pomieszczeń jest b. różnicowany — 30 proc. nie posiada łazienek, wc i centralnego ogrzewania.

Wprawdzie dla większości przyszłych lokatorów spółdzielczych osiedli nowe mieszkania stanowią warunek normalnego rozwoju rodziny bądź też jej założenia, to jednak istnieje dość liczna grupa kandydatów, którzy chcą za pośrednictwem spółdzielni poprawić swe nie najlepsze, a nieraz i dobre warunki mieszkaniowe.

Istotne dla projektowania i programowania budownictwa są dane dotyczące wielkości i układu funkcjonalnego mieszkań, jakie chcieliby dostać oczekujący. Ponad 30 proc. sta-

W prasie CSRS o rocznicy dymisji A. Novotnego

Niektóre czeskosłowackie czasopisma opublikowały w dniu 25 marca artykuły poświęcone pierwszej rocznicy dymisji A. Novotnego ze stanowiska prezydenta CSRS. M. in. artykuł taki zamieściła słowacka gazeta „Rolnicke Noviny”. Autor artykułu K. Hajek posłużył się tą okazją dla poczynienia wielu politycznych aluzji i zaatakowania nie nazwanych z nazwiska anonimowo potraktowanych polityków czeskosłowackich. Piszcie on, m. in., że byłoby niesłusne przypisywanie A. Novotnemu odpowiedzialności za wszystko złe, które zdarzyło się w okresie jego prezydentury. Nie byłoby reżimu Novotnego, gdyby nie skupiał on wokół siebie ludzi, którzy mu wiernie służyli i pomagali.

W poniedziałek 24 bm. rozpoczął się w Pradze 2-dniowy zjazd Czeskiej Akademii Socjalistycznej, będącej odpowiednikiem Towarzystwa Wiedzy Po wszechnej w Polsce. Zjazd ten miał na celu dokonanie pierwszego kroku w nadaniu akademii federacyjnej struktury.

Proces zabójcy R. Kennedy'ego

Czy Sirhan był nienormalny?

W 12 tygodniu toczącego się w Kalifornii procesu mordercy sen. Roberta Kennedy'ego, Sirhana, obrona nadal kontynuuje przyjętą od początku taktykę, której celem jest przed stawienie oskarżonego, jako człowieka niepojętelnego.

W tym tygodniu przed sądem staną lekarze i psycholo-

dzy powołani przez obronę m. in. lekarz, który w czasie śledztwa kilkakrotnie hipnotyzował Sirhana. Lekarz ten wysunął hipotezę, według której Sirhan ulega „samohipnozie” wpada w swego rodzaju transy i w czasie jednego z takich transów popełnił zabójstwo.

W Stanach Zjednoczonych zaczyna panować przekonanie, że obrona ma coraz poważniejszą szansę na uratowanie życia swojemu klientowi, mordercy Roberta Kennedy'ego. W każdym razie procedura sądowa trwać będzie jeszcze sze reg miesięcy. (PAP)

Rośnie liczba wypadków drogowych

W ciągu ostatniej soboty i niedzieli na drogach całego kraju wydarzyły się 34 poważniejsze wypadki drogowo, w których 10 osób zginęło, a 32 odniosły ciężkie obrażenia.

Atomowa współpraca Pretoria — Bonn

Jak wynika z wtorkowego doniesienia dziennika zachodniemieckiego „Handelsblatt” w skład grupy zachodniemieckich przemysłowców i bankierów, którzy przebywają obecnie w Republice Południowoafrykańskiej, wchodzi również miarodajni przedstawiciele koncernów atomowych NRF.

Przewodniczący związku przemysłowców zachodniemieckich, Fritz Berg, oświadczył, że zachodniemiecki wielki kapitał pragnie jeszcze więcej niż do tychczas inwestować w gospodarkę południowoafrykańską.

Roszczenia terytorialne „Ziomkostwa Śląska”

Jak donosi z Goslar agencja ADN, federalne zgromadzenie delegatów odwetowego „Ziomkostwa Śląska” wysunęło raz jeszcze roszczenia terytorialne pod adresem Polski.

Przewodniczący ziomkostwa Herbert Hupka (SPD) wypowiedział się z naciskiem za wzmoczoną współpracą odwetowców z partiami bońskimi.

Renty za faszystowskie walki w Hiszpanii

Jak donosi prasa zachodniemiecka, w 30 lat po zakończeniu wojny domowej w Hiszpanii, rząd zachodniemiecki kontynuuje wypłacanie rent żołnierzom i lotnikom Wehrmachtu, którzy wchodzili w skład osławionego „Legionu Kondora”, walczącym po stronie rebelii frankistowskiej przeciwko republikańskiemu rządowi. (PAP)

Rejestr naukowców i inteligencji polskiego pochodzenia w USA

Polski Instytut Naukowy w USA, jedna z organizacji polonijnych w Stanach Zjednoczonych, opublikował ostatnio rejestr Polaków lub osób pochodzenia polskiego, zamieszkających w Stanach Zjednoczonych, a zaliczających się do pracowników nauki lub inteligencji tworzącej. Z rejestru tego wynika, że w dziedzinie nauk technicznych jest w USA 117 naukowców Polaków, w dziedzinie nauk przyrodniczych — 141, medycyny — 116, historii i językoznawstwa — 110, nauk politycznych i prawa — 65, osób polskiego pochodzenia zajmujących stanowiska profesorów matematyki na uczelniach wyższych, 39 wykłada ekonomię, a 33 socjo-

logię. Spis zawiera nazwiska 79 malarzy, rzeźbików, muzyków i muzykologów.

Autorzy wydawnictwa podają, że 45 procent osób objętych spisem urodziło się w USA, pozostali zaś przybyli z Polski w różnych okresach. (PAP)

Pogorszenie stanu zdrowia Eisenhowera

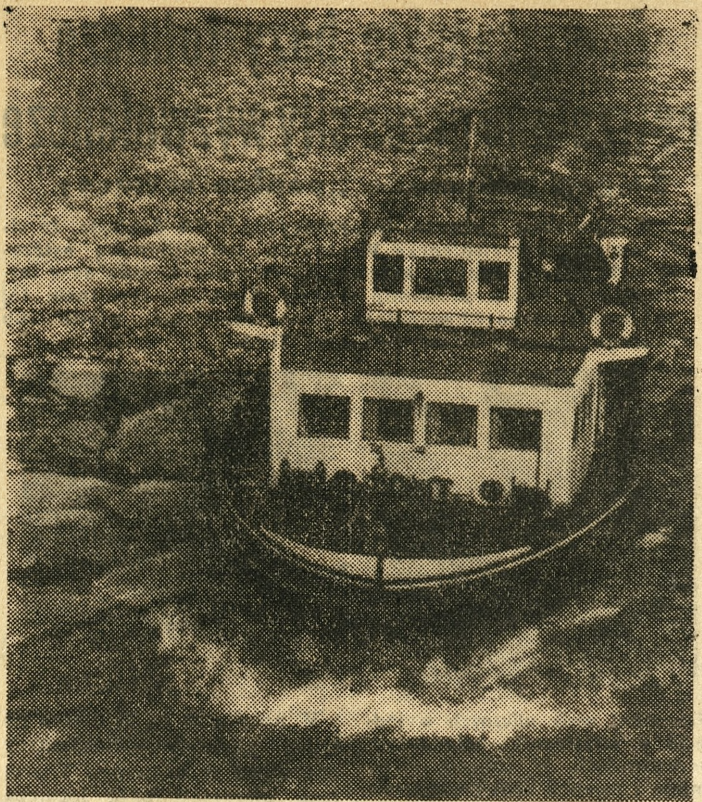
Szpital wojskowy Walter Reed w Waszyngtonie opublikował po dwutygodniowej przerwie biuletyn o stanie zdrowia b. prezydenta USA, D Eisenhowera. Komunikat podaje, że 15 bm wystąpiły u pacjenta powikłania w chorobie naczyń wieńcowych. Chory znajduje się stale pod namiotem tlenowym i jest bardzo osłabiony, ale zachowuje całkowitą przytomność. Pani Eisenhower nie opuszcza szpitala. PAP

Totek płaci

W zakładach piłkarskich Totalizatora Sportowego z dnia 23 bm. stwierdzono: 2 rozp. z 13 traf. — wygrane po 75.902 zł; 14 rozp. z 12 traf. — wygr. po 10.843 zł; 207 rozp. z 11 traf. — wygr. po 511 zł; 2.405 rozp. z 10 traf. — wygr. po 63 zł.

W zakładach Toto-Lotka stwierdzono: 5 rozp. z 5 traf. prem. — wygr. po 545.466 zł; 118 rozp. z 5 traf. zwykł. — wygr. po 23.112 zł; 8.911 rozp. z 4 traf. — wygr. po 459 zł; 187.943 rozp. z 3 traf. — po 21 zł.

Lodolamacze w akcji



Już ponad 3 miesiące bez przerwy lodolamacze z OZW w Szczecinie łamią lodową taflę od Kostrzyna do Jeziora Dąbskiego. Tegoroczna zima była bowiem w Szczecińskim szczególnie mroźna. Ostatnio polskim lodolamaczom przyszły z pomocą jednostki z NRD. Dzięki tej wspólnej akcji można oczekiwać, że już za 10 dni, po usunięciu lodów, ruszą na Odrze pierwsze barki. N/z: lodolamacz z NRD taranuje lodową krę na Regali- cy i Jeziorze Dąbskim.

CAF — Witusz — Telefote

Zapowiedź demonstracji antywojennej w Chicago

Chicagońska rada pokoju po dała do wiadomości, że w dniu 5 kwietnia br. odbędzie się marsz na znak protestu przeciwko agresywnej wojnie w Wietnamie i działaniu „wojennej maszyny” Pentagonu. Od 10 lat odbywają się corocznie w Chicago podobne demonstracje pokojowe.

Marsz ten ma być także wyrazem protestu przeciwko procesowi 8 przywódców demonstracji antywojennych w okresie konwencji partii demokratycznej w Chicago, w ubiegłym roku. Demonstracja ta była krwawo stłumiona na rozkaz burmistrza miasta, Daley'a.

W całych Stanach Zjednoczonych odbędą się w najbliższym czasie liczne demonstracje poświęcone pamięci zamordowanego przywódcy murzyńskiego dr Kinga. (PAP)

Dziennikarze z całej Polski interesują się szkoleniem kadr dla rolnictwa w Wielkopolsce

Wczoraj rozpoczęła się w Poznaniu trzydniowa sesja Wyższej Szkoły Publicystów Oświatowo-Wychowawczych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Przedstawiciele prasy i radia z całego kraju pragną na przykładzie województwa poznańskiego zapoznać się ze sprawą przygotowania kadr dla rolnictwa.

Podczas wczorajszych obrad sesji, które toczyły się w sali konferencyjnej NOT, wystąpili m. in. kierownik Wydzia-

łu Rolnego KW PZPR w Poznaniu Teodor Jakubowski, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN inż. Jerzy Wojtecki, informując dziennikarzy o sposobach kształcenia kadr dla rolnictwa w oparciu o potrzeby województwa poznańskiego, a także o perspektywach na przyszłość. Doc. dr Marian Jerzak z Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu wypowiedział się na temat potrzeby i kierunków podyplomowego doskonalenia absolwentów WSR, natomiast Cezary Sierpiński, przewodniczący Rady Uczelnianej ZSP przy WSR mówił o praktycznym przygotowaniu studentów WSR do zawodu.

Po południu uczestnicy sesji zapoznali się z problematyką szkolenia kadr rolniczych w średnich szkołach zawodowych na przykładzie Zespołu Szkół Rolniczych w Poznaniu — Gołecinie.

Dzień dzisiejszy wypełnił bogaty program pobytu w powiecie nowotomyskim, m. in. zwiedzanie Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Brodach, Rejonowego Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Sielinku, Kombinatu PGR Ptasek, w.

Trzeci dzień pobytu członków Klubu Publicystów Oświatowo-Wychowawczych wypełnił zwiedzanie katedr Chemii Rolnej i Biochemii WSR oraz wysłuchanie informacji dotyczących niektórych problemów wyższego szkolnictwa rolniczego. (emp)

Na jakie mieszkania czekamy? Kim są i jakie zgłaszają potrzeby przyszli lokatorzy spółdzielczych osiedli? Odpowiedzi na te pytania dostarczyły badania przeprowadzone w ubiegłym roku przez naukowców z Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej.

Z badań wynika, że na mieszkania oczekują przeważnie ludzie młodzi. Osoby do lat 30 stanowią bowiem 56 proc. kandydatów do spółdzielni. Przeważnie mężczyźni — 60 proc. ogółu. Wśród kobiet uderza wysoki odsetek mężatek starających się o mieszkania.

Kandydaci wykazują duży stopień aktywności zawodowej i stosunkowo wysoki poziom wykształcenia. Wśród pracowników fizycznych, stanowiących połowę ogółu oczekujących — 32 proc. to robotnicy o wysokich kwalifikacjach, zaś wśród pracowników umysłowych — 14 proc. to inteligencja twórcza.

W jakich warunkach mieszkają oczekujący na nowe domy? Są one na ogół trudne.

Trudeau przeprowadził rozmowy w Waszyngtonie

W Waszyngtonie przebywa obecnie premier Kanady, Trudeau. Przeprowadził on w poniedziałek 90-minutową rozmowę z prezydentem USA Nixonem. Jak oświadczył rzecznik prasowy prezydenta, o-baj mężowie stanu omówili ca łokształt stosunków amerykańsko-kanadyjskich, bieżące problemy międzynarodowe ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz możliwości rozmów ze Związkiem Radzieckim.

Premier Kanady omawiał również sprawę ewentualnej współpracy Kanady w budowie systemu antyrakietowego oraz problemy związane z NATO. (PAP)

Z procesu W. Komara

Wczoraj Sąd Powiatowy dla m. Poznania wznowił rozprawę przeciwko Władysławowi Komarowi oskarżonemu o to, że w czerwcu 1967 roku w wyniku uderzenia Henryka J. spowodował jego trwałe kalectwo w postaci upośledzenia słuchu.

Świadek Lidia P. zeznała, że krytycznego dnia w barze hotelu „Merkury” została zaczepiona przez nieznanego jej mężczyznę, który poprzednio wszczął awanturę z oskarżonym. Nieco później widziała tego mężczyznę, zbroczono go krwią leżącą w pobliżu wejścia do hotelu.

Świadek nie potwierdził tych zeznań złożonych w śledztwie, z których jednoznacznie wynikało, że Komar kilkakrotnie uderzył poszkodowanego.

Świadek Zbigniew L., który opuścił hotel przed zajęciem m. in. zeznał, że Komar proponował mu kupno 2 dolarów. Zdaniem świadka oskarżony zachowywał się w barze agresywnie.

Wczoraj Sąd wysłuchał również biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej AM. Kierownik Zakładu prof. dr E. Chrościelewski m. in. stwierdził, że uraz głowy, którego doznał Henryk J. spowodował trwałe i znaczne upośledzenie słuchu.

W związku z koniecznością przesłuchania dalszych świadków Sąd przerwał rozprawę do 14 kwietnia br. (ak)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 26 III 1969 Nr 72 (7807)

Imponujące liczby

Nadszedł czas bilansu kolejnej kadencji rad narodowych. Jednym z najważniejszych elementów takiego bilansu, obok oceny realizacji programów FJN oraz wniosków i postulatów ludności, jest analiza wykorzystywania przez radnych instytucjonalnych form działania. Należy do nich w szczególności instytucja spotkań mandatariuszy ze społeczeństwem. Umożliwiają bowiem włączanie się szerokich rzesz obywateli do współdecydowania o sprawach swego terenu stanowi ona ważną część składową procesu rozwijania demokracji socjalistycznej. Z satysfakcją przeto można odnotować, że w bieżącej kadencji odbyło się w województwie poznańskim ponad 55 000 spotkań radnych ze społeczeństwem. Stosunkowo niewielka liczba wniosków i postulatów — 34 715 — zgłoszonych podczas tych spotkań zdaje się jednak świadczyć o ich niedostatecznej jeszcze efektywności. W przyszłej kadencji bardziej widoczne niż zmiany ilościowe pożądaną są jakościowe: poprawa organizacji spotkań i ich uatrakcyjnienie. Zapewnić to może zarówno wyższą frekwencję obywateli jak i spotęgowanie inspiracyjnego oddziaływania radnych. Korekty wymaga nadto „geografia” spotkań z której wynika, że wiele zakładów pracy zasługuje na miano białych pami. Jest to zjawisko niepokojące. Tym bardziej że nowa instytucja — zakładowe zespoły radnych — jeszcze nie o krzepła. Niektóre zespoły istnieją jedynie w ewidencji.

Liczba sesji — blisko 20 000 — i ich tematyka pozwalają stwierdzić, że wielkopolskie rady zajmowały się regularnie najważniejszymi problemami swoich terenów działania. Szkoda tylko, że część sesji nadal miewa przebieg zbyt

sformalizowany, nie stwarza warunków do wymiany kontrwersyjnych poglądów, nie ułatwia radnemu w pełni swiadomego rozstrzygnięcia spornych problemów (wiąże się to z faktem, że mimo zaleceń władz centralnych ogromną większość propozycji rozwiązań przedstawia się jedno — zamiast dwuwariantowo).

Frekwencja radnych WRN na wszystkich sesjach przekraczała 80 procent, radnych PRN — wynosiła około 75 procent, natomiast radnych MRN i GRN wahała się w granicach od 65—70 procent. Trudno przejść do porządku dziennego nad zjawiskiem: na każdej statystycznej sesji rady najniższego stopnia nieobecnych jest 30 procent mandatariuszy. Niektórzy działacze postulują w związku z tym, by przepisy ściśle określały czas dopuszczalnej bezczynności radnego, po upływie którego do czasu obligatorysty trzeba by stosować odpowiednie sankcje. Rzecz z pewnością do dyskusji. Najważniejsze w chwili obecnej jest dokonanie bardzo wnikliwego doboru kandydatów na radnych. Kryteria doboru są powszechnie znane.

Bilans kadencji rad narodowych

Należy jednak podkreślić, że czołową rangę powinno się przyznać kryterium osobiste go zaangażowania i postawy społecznikowskiej.

Przejdźmy z kolei do pracy komisji, którym jako organom opiniotwórczym i kontrolnym ustawodawca wyznaczył niepoślednią rolę w systemie rad narodowych. O roli tej decyduje głównie funkcja kontrolna. Dane liczbowe w tym zakresie również są imponujące. Bo oto w bieżącej kadencji komisje rad narodowych wszystkich stopni odbyły blisko 90 000 posiedzeń i przeprowadziły ponad 76 000 kontroli. Jednakże tylko niektóre z nich, i to w wykonaniu jedynie komisji WRN, dotyczyły pracy administracji — wydziałów prezydium rady. Postęp w tym zakresie jakkolwiek widoczny nadal jest niewielki. Koncentracja kontrolnej działalności komisji na zewnątrz systemu rad sprawia, iż nadzór tych ostatnich nad aparatem administracyjnym jest niejednokrotnie iluzoryczny.

Z tym zjawiskiem wiąże się kwestia wykorzystywania instytucji wiążących zaleceń i wiążących opinii, umożliwiających komisjom — lapidarnie mówiąc — współkierowanie (razem z prezydium rady) pracą wydziałów. Niestety ta instytucja bezpośredniego oddziaływania organów przedstawicielskich na organy wykonawcze nie jest w dostatecznym stopniu stosowana. W

bieżącej kadencji komisje WRN wydały zaledwie 176 wiążących zaleceń, PRN — 1 719, MRN — 2 736, a komisje GRN — 5 057. W niektórych powiatach (np. Chodzież, Międzybóże, Konin) omawiana tu instytucja znajduje się niemal w letargu. Przyczyną takiego stanu rzeczy są różnorodne. W grę wchodzi bowiem zarówno indolencja niektórych komisji, jak i niezbyt szczęśliwa konstrukcja prawna instytucji wiążących zaleceń, a ponadto układ stosunków: wydziały — prezydium rady. Fakt, że samodzielność wydziału jest jeszcze dość ograniczona na też przecież nie sprzyja bezpośredniemu oddziaływaniu komisji na pracę wydziałów. Chodzi więc o to, by działalność prezydium rady polegała na koordynacji i nadzorze — zamiast na stosowanej często praktyce, która sprzeczna jest z tym, że poszczególne członkowie prezydium wykonują de facto funkcje nadzorczych poszczególnych wydziałów. Uogólniając trzeba powiedzieć, że jedno z najważniejszych zadań w przyszłej kadencji polegać będzie na stworzeniu stałym komisjom rad bardziej sprzyjających warunków do oddziaływania na resortowe organy wykonawcze. Dzięki temu komisje pomogą radzie rzeczywiście być organem nadrzędnym wobec aparatu administracyjnego.

Znaczny jest natomiast dorobek komisji w tzw. pracy organizacyjno-masowej. Komisje WRN w szerokim zakresie współpracowały ze swoimi powiatowymi odpowiednikami (niedawno pisaliśmy obszernie na ten temat). Ponadto organy przedstawicielskie, szczególnie wyższych stopni, utrzymywały stałe kontakty ze związkami zawodowymi i organizacjami społecznymi. Wyrażało się to w udziale tych ostatnich w posiedzeniach i kontrolach komisji. Nasilenie pracy organizacyjno-masowej następowało zwykle — co należy uznać za prawidłowe — w okresach przygotowań do sesji rad. Pozwalało to bowiem zdobyć pełniejszą orientację o problemach terenu i z kolei odpowiednio korygować projekt uchwał rady. Dodajmy zresztą, że coraz powszechniej stosowana była zasada: komisja gospodarzem sesji rady.

Tak więc dorobek rad w dobiegającej końca kadencji jest duży, chociaż sporo jeszcze trzeba zrobić, by osiągnąć pełną zgodność codziennej praktyki ze stanem postulowanym przez prawo i dokumenty polityczne. Mowa tu przede wszystkim o uchwale V Zjazdu, która kładzie nacisk na ulepszenie mechanizmu demokracji socjalistycznej właśnie przez zwiększenie roli i wpływu organów przedstawicielskich.

MICHAŁ LUCZAK



Kazimierz Rogacki: „...Dużo można rozwiązać na szczeblu gromady czy powiatu...”
Fot. — H. Kamza

Na zbliżającym się V Kongresie ZSL województwo poznańskie reprezentować będzie 68 ludowców. 90 proc. członków tej organizacji to mieszkańcy wsi, przede wszystkim rolnicy. Wielu z nich gospodaruje na wysokim poziomie. Jednym z delegatów na Kongres wybrany został rolnik z Dębni w powiecie chodzieskim, Kazimierz Rogacki.

— Nie łatwo było do pana trafić. Pytałem po drodze kilka osób i każda z nich, wymieniając pana nazwisko, łączyła je z inną funkcją. Przypuszczałam już, że każdy myśli o innym Rogackim...

— Rzeczywiście mam tych społecznych funkcji dużo. Jestem prezesem Gromadzkiego Komitetu ZSL w Margoninie, prezesem Kółka Rolniczego w Dębni, radnym Powiatowej Rady Narodowej, zastępcą przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Leśnictwa, prezesem Powiatowego Związku Plantatorów Roślin Oleistych, zastępcą przewodniczącego Rady Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej. To tylko te ważniejsze, bardziej absorbujące, bo udzielałem się jeszcze społecznie w spółdzielczości mleczarskiej i spółkach wodnych.

— Wywiązanie się z przyjętych na siebie licznych dodatkowych obowiązków na pewno nie jest łatwe i zabiera wiele czasu.

— Obliczyłem to. Np. funkcja radnego — a więc komisje, spotkania z wyborcami —

NASZE ROZMOWY

Z zegarkiem w rękę

zabiera mi w ciągu roku około miesiąca. Pozostałe, z którymi wiąże się takie obowiązki jak szkolenie kontrolerów, lustracja poletek, posiedzenia zarządów, zebrania ogólne, wyjazdy do Poznania — pochłaniają półtora miesiąca.

— Ale przede wszystkim jest pan przecież rolnikiem, i — jak słyszałam — przodującym, posiadającym sporo ziemi. Jak zatem godzi pan pracę zawodową z pracą społeczną?

— Najważniejsza rzecz to dobra organizacja pracy. Z zegarkiem w rękę. Nie chwytając się, chyba posiadam tę umiejętność. Chociaż na naszym 19-hektarowym gospodarstwie pracujemy razem z żoną — bo dzieci jeszcze się uczą — jakoś dajemy sobie radę. Oczywiście nie gołymi rękami. Mam traktor ze sprzętem towarzyszącym, hydrofor, doprowadzający wodę do domu i budynków inwentarskich. To dużo znaczy. Poza tym nie małym ułatwieniem życia jest telefon we wsi, który założony został dzięki wielkiemu zaangażowaniu mieszkańców w czynach społecznych przy budowni linii i fi-

nansowej pomocy margonińskiego GS-u.

— Głęboko tu nie najlepsze, a osiada pan na nich wysokie plony. Co o tym decyduje?

— Jestem nie tylko rolnikiem-praktykiem. Skończyłem dwuletnią szkołę rolniczą i wciąłem się fachowo doszkalać, trochę eksperymentuję. W naszej wsi stawiamy na nawożenie. Ja sam stosuję 176 kg nawozów na hektar w czystym składniku. Jest to dwukrotnie więcej, aniżeli średnio w gromadzie. Plony czterech zbóż waha się w granicach 32 kwintali z hektara, ziemniaków — 210, buraków — 370, rzepaku było w ub. roku 29,5 kwintali z ha. W obojętne mam stale 18 sztuk bydła, z czego rocznie odstawiam 6 i tyle samo przybywa z przychówku. Tu jest rejon bekonowy. Odstawiam w roku 36 sztuk bekonów, przeważnie w klasie ekstra i pierwszej. Nie wiem czy to dobrze, czy źle, ale nie prowadzę żadnej specjalizacji. Ot, uprawiam i hoduję wszystko po trochu.

— Został pan wybrany delegatem na V Kongres ZSL. Czy

Gdy stanowisko robocze kosztuje milion złotych

W OBRONIE ŚWIADECTWA SZKOLNEGO

Niedawno opublikowano optymistyczne wyniki badań, obrazujące stopień wykształcenia polskiego świata pracy. Mówi się o ponad 405 tys. osób z dyplomem wyższej uczelni w ręku, o pokaźnym wzroście średniego wykształcenia zawodowego i innych podobnie cieszących każdego Polaka zmianach na lepsze. Ale trzeba od czasu do czasu zejść z Olimpu: ciesząc się dyplomami inżynierów i magistrów, podumać poważnie nad rangą świadectwa szkoły podstawowej.

WSTYDLIWE CZY NIEWAŻNE?

Rzecz ciekawa: dokładne ustalenie ilości zatrudnionych bez ukończonej szkoły podstawowej nie jest wcale takie proste. Inne liczby ujawniają przedsiębiorstwa a inne, o wiele pokaźniejsze, ujawniają kontrolerzy działający z ramienia związków zawodowych, organizacji dokładających wielkich starań w celu podniesienia robotniczej oświaty. Różnica bierze się stąd, że w wielu zakładach pracy zamiast przedłożenia świadectwa ukończenia „podstawówki” wystarczy oświadczenie, którego nikt specjalnie nie sprawdza.

Tak czy inaczej na jednej z narad w CRZZ padła liczba miliona 200 tys. ludzi (do 35 lat), którzy świadectwem ukończenia szkoły podstawowej wykazywali się nie mogą, a przecież... powinni.

MIEDZY PRZEPISEM A ŻYCIEM

Nie musimy tu przypominać o istnieniu koronnego dokumentu znanego jako uchwała nr 810, która zobowiązuje samego zainteresowanego do skończenia szkoły (jeśli nie przekroczył 35 lat), a zakład pracy, skoro go przyjął niejako na kredyt, do pomocy w uzupełnieniu tego obowiązku. Gdyby uchwała nie była tylko kłopotliwym dla wielu pracodawców i pracowników dokumentem, już dawno mielibyśmy do czynienia ze zjawiskiem wygasającym.

Jednakże przepis przepisem, życie życie. Wielkie budowy potrzebują armii ludzi. Planu gonia, ważna każda para młodych rąk. Kiedy następuje okres stabilizacji, a kadry wraz z czynnikami społecznymi zaczynają ludzi nagabywać, namawiać do szkoły, skutek bywa mizerny: wielu żonatych, dzieciąt albo zwleka, by tylko przejechać tę krytyczną datę 35 urodzin, albo... przenosi się na sąsiednią budowę, gdzie ich ręce znów będą niezastąpione. I tak pewien krąg się zamyka. Ale...

GDY KAŻDE STANOWISKO ROBOCZE KOSZTUJE MILION

W jednym ze styczniowych numerów „Polityki” przytoczo no jakże znamienne dla na-

zamierza pan także zabrać głos w dyskusji?

— Jak już mowa o Kongresie, to muszę powiedzieć o naszym zetelowskim czynieniu dla uczczenia tego wydarzenia. Nasza wieś, jako pierwsza w powiecie chodzieskim, już 15 lutego wykonała plan kontraktacji na rok 1970. A na Kongresie chcielibyśmy coś nie coś powiedzieć. Chociażby o rozbudowie transportu i mechanizacji w GS-ach. Dlaczego na przykład nie mogą one zakupić na własny użytek ładowacza do nawozów? Byłoby to duże usprawnienie i nie byłabyś tyle tego nawozowego pyłu. Tymczasem ładowacz, jako sprzęt rolniczy, mogą być tylko rozproszane w handlu. Chcielibyśmy także poruszyć sprawę zrównania wysokości stawki funduszu gromadzkiego dla PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych. Mają one coraz więcej traktorów i innych pojazdów: są użytkownikami dróg, które na skutek większego obciążenia i intensywniejszej eksploatacji wymagają systematycznych, gruntownych remontów. Z czego GRN ma na to brać? Jest oczywiście na wsi wiele spraw do załatwienia czy usprawnienia, uważam jednak, że jeszcze dużo można rozwiązać na szczeblu gromady czy powiatu.

Rozmawiała: ZOFIA DOHNKE

TRZEBA SZUKAĆ ŻYCIOWYCH ROZWIĄZAŃ

Mamy sztab specjalistów oświatowych, w których ręce trzeba oddać merytoryczne rozwiązania. Wypada nam ograniczyć się do sugestii. A nasuwa się ich kilka. Po pierwsze — musi się zahamować nieustanny proces zrywania ze szkołą przed czasem. Lecz tu trafiamy na pewien szkopuł podnoszony przez specjalistów: dla pewnej, nielicznej w procentach grupy młodzieży program ostatnich klas ośmioklasówki jest za trudny. Co z tym fantem zrobić? Zdawałoby się, że łatwiej można sobie poradzić z rodzicami samowolnie odbierającymi dzieci z VI czy VII klasy — istnieje literatura prawa, ale czy w praktyce przychodzi to łatwo?

Wreszcie nowa taktyka wobec dorosłych, tych żonatych, dzieciątych dwudziestoparolatków: społeczną krzywdą byłoby pozostawienie ich w złudzeniu, że ucieczką z budowy na budowę coś rozwiążą. Skoro ojcowskie namowy rady zakładowej nie przyniosą skutku, może trafią jakieś bodźce, choćby ekonomiczne, o ile na przykład udałoby się powiązać naukę w zakresie szkoły podstawowej z nauką konkretnego fachu, bardziej popłatnego niż robienie wykopów. Możliwość zagrać na ambicji, pokazać możliwości awansu, bo na pewno między innymi ta ludzka ambicja woła „nie!”, gdy dorosłemu się powiada coś w rodzaju „pójdz dziecko, ja cię uczę każę...”

MOŻLIWOŚCI I CHĘCI

Jeszcze w latach pięćdziesiątych było generalne rozgrzeszenie: Polska przedwzrostowa nie dawała możliwości skończenia siedmiu klas milionom młodzieży robotniczej i chłopskiej. Zaczęliśmy powoli, z uporem likwidować ten smutny spadek. Kraj pokryła gęsta sieć szkół dla dorosłych, a liczyliśmy na to, że skoro każdy młody ma zapewnione miejsce w ławce, do pracy przystępować będą kadry co najmniej ze świadectwem szkoły podstawowej w ręku.

Tymczasem, co trzeba wyrażać nie zaakcentować, co roku opuszczają „podstawówki” przed ukończeniem wbrew obowiązkom szkolemu, wbrew możliwościom stworzonym przez ludowe państwo, tysiące młodzieży, zasilać szeregi „niedouczone”. I znowu tylko nieliczni chcą skorzystać z kolejnej możliwości uzupełnienia wiedzy w szkołach dla dorosłych. Mimo agitacji, placówki te świecą pustkami, niektóre trzeba zamknąć.

Z jednej strony pęd na wyższe uczelnie, obleganie techników — z drugiej lekceważenie wykształcenia. Można to zjawisko wytłumaczyć: jedne środki wiska, te z nawykami, pchają się wzwyż, a inne, te bez nawyków... Lecz nie wolno na stwierdzeniach poprzestać.

IRENA SOLIŃSKA

Paragraf i życie

Funkcjonariusze związkowi i kasa

Przestępstwo było bardzo poważne. Elżbieta L., księgowa kasy pośmiertnej w dużym przedsiębiorstwie przemysłowym, zagarnęła w ciągu kilku lat na szkodę tejże kasy kwotę ponad 200 tys. zł. Wyrok był surowy — 10 lat więzienia i wysoka grzywna.

Ale jedną z przyczyn, umożliwiających Elżbiecie L. dokonanie tak znacznych nadużyć był brak kontroli. Toteż na ławie oskarżonych zasiadli obok niej — Czesław K., skarbnik kasy pośmiertnej i Marian M., przewodniczący komisji rewizyjnej rady zakładowej przedsiębiorstwa. Obaj skazani zostali za brak nadzoru na kary po 2 lata więzienia.

Kiedy na skutek rewizji wniesionej przez tych dwu oskarżonych sprawa przeszła do Sądu Najwyższego, ustalono przede wszystkim, że mienie związków zawodowych jest chronione przed przestępstwami analogicznie jak mienie społeczne, a funkcjonariusze związkowi odpowiadają za ewentualne przestępstwa jak urzędnicy państwowi. Okoliczność, że kasa pośmiertna nie była zarejestrowana w Zarządzie Okręgowym Zw. Zaw. (a tak było w przypadku, o którym piszemy) nie mogła prowadzić do wniosku, że była to „inicjatywa prywatna”. Fakt, że kasa działała na podstawie regulaminu jako agenda związku zawodowego decyduje, iż była to inwestycja związkowa.

Przewód sądowy wykazał, że skarbnik Czesław K. wyręczał się Elżbietą L., tak dalece, że w konse-

wencji prowadziło to do zupełnego wyeliminowania kontroli nad działalnością kasy. Tylko co częściowo usprawiedliwiać może Czesław K. fakt, iż w toku kadencji został on wybrany na sekretarza rady zakładowej. Ale nie został zwolniony z funkcji skarbnika, ni komu tych funkcji nie przekazał i nie można uznać, że z chwilą wyboru na sekretarza przestał te funkcje pełnić.

Jeśli chodzi o Mariana M., to i jego usprawiedliwienie nie jest przekonujące. Komisja rewizyjna nie ukonstytuowała się wprawdzie na formalnym zebraniu, ale Marian M. podpisywał w charakterze przewodniczącego komisji różne protokoły i dokumenty. Do wodzi to, że funkcje przewodniczącego świadomie przyjął i powinien był je wypełniać w całej roztępie.

Tak więc — stwierdził Sąd Najwyższy — zarówno Czesław K., jako skarbnik kasy pośmiertnej, jak i Marian M., jako przewodniczący komisji rewizyjnej rady zakładowej, ponoszą odpowiedzialność za niewykonanie swoich obowiązków, co w konsekwencji spowodowało znaczne szkody w mieniu społecznym.

Wyrok dwu lat więzienia dla obu oskarżonych uznany został za uzasadniony, z tym że Sąd Najwyższy wziął pod uwagę okoliczności łagodzące ich winę i zawiesił im wykonanie kary na 2 lata.

JAN WOLSKI

(II KR 234/67 I. 3. 68 OSN-IR 1/69)

A: GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 72 (7807) 26 III 1968

Nie tylko Kopenhaga

Korespondencja własna

Zupełnie nie tak wyobrażałem sobie moje spotkanie z Danią. Najpierw sądziałem, że statek zacumuje w zgiełkliwym, jak to zwykle bywa zatłoczonym porcie kopenhaskim. Nie sprawdziło się; narzreże było puste i czystutkie, położone przy spacerowej alei, czy też parku pełnym zieleni i kwiatów. Potem szukałem uroczego pomnika Syreny, zachwalanego przez wszystkie foldery i opisy Kopenhagi; znalazłem przy nadmorskim deptaku romantyczną postać z brązu na wielkim głazie, oblepioną zgrają turystów zagranicznych, strojących cudaczne miny do obiektywów.

A jednak to był typowy skrawek duńskiego ładu. Ledwie trap statku stuknął o kamienny brzeg, już na pokładzie zainstalowano telefoniczne połączenie z miastem, już zjawili się autokary, którymi pasażerowie mieli udać się na zwiedzanie Kopenhagi, już pod luki towarowe podjechały ciężarówki. Szybko i sprawnie spełniono życzenia okrętowego kuchmistrza, uzupełniając zapasy piwa i COCA COLA. Duński urzędnik graniczny rzucił okiem na moją wizę, dał do wypełnienia kartę meldunkową i już byłem gotowy do lądowania.

Ruszyłem do hotelu na Kongensgade. Oczekiwałem gwaru wielkiego miasta, wypchanych samochodami ulic i ciżby przechodniów. Mieszka tu przecież 1,3 mln. Duńczyków. Tymczasem spokojnie było, niemal sennie, co jeszcze podkreślała niezwykła czystość, harmonia trawników i klombów. Ruch uliczny gęstniał nieco na popularnych placach i skwerach, przybierał postać barwnego tłumy dopiero w samym centrum. Rojno też było przed kinem PALLADIUM, gdzie reklamowano nowy film pornograficzny, a TIVOLI rozbrzmiewało gwarem potężnego kombinatu rozrywki masowej i rozmaitej.

Na Amagety w chłodnym słońcu wygrzewały się garstki

długowłosych, brodatych i znuzonych hipisów. Siedzieli we wnękach bogatych sklepów, na kamiennych stopniach fontanny, na ławkach, obok dostojnych i poważnych acz wcale nie zgorszonych mieszczan. Ktoś tam grał na fujarce, ktoś ścisnął dziewczynę też hipisę, odzianą w szcztaki kożucha i barwnie, odpowiednio brudnej kieciki.

Nieco inaczej wyglądała Kopenhaga następnego dnia w poniedziałek. Miasto ożyło otwartymi drzwiami sklepów, a jeździeli zamykali się w rzeki pędzących samochodów; przybyło pieszych i drugie tyle rowerzystów. Jedno tylko pozostało z niedzieli bez zmian, spokój. Ani śladu pośpiechu, nerwowości, gonitwy za czymś i za kimś. Ani razu zresztą w ciągu całego pobytu w Danii nie spotkałem się choćby z najmniejszym przykładem podniecenia czy nadmiernego temperamentu.

Spokój w ludzkich twarzach i ruchach, w zachowaniu kierowców, sprzedawców, urzędników, w zachowaniu roślących się liantów. Ten spokój towarzyszył mi wszędzie: w zwiedzanych fabrykach, gospodarstwach rolnych, redakcjach i biurach. Gdziekolwiek zajrzałem, wydawało się, że tam się nie dzieje, że jedynym przejawem dzikości Duńczyków jest operetkowa nieco, ale energiczna zmiana warty gwardii przy królewskim pałacu.

Ale to są pozory; Duńczycy nie są flegmatyczni, jedynie cechuje ich, inny zupełnie niż nasz, rytm egzystencji, którego sekretem jest życie bez nie spodzianek i zawsze z zegarkiem w ręku. Zawsze z punktualnością, która przecież zda je egzamin, bowiem punktualni są wszyscy i przy każdej okazji. Respekt dla własnego i cudzego czasu tkwi w naturze Duńczyka, jest jednym ze źródeł jego spokoju i równowagi.

Nic tu w gruncie rzeczy nie

dzieje się przypadkowo, bez wcześniejszych zamierzeń i planów. Każda cząstka dnia i tygodnia, każda sfera działania ma określony czas, miejsce i formy. Godziny przeznaczone na pracę, są wypełnione pracą, czas wypoczynku nie może być zmacony dodatkowym zajęciem, wizyta zaś może trwać tylko tak długo, ile czasu na nią przeznaczono, zarówno u ministra, w redakcji, w instytucji społecznej, jak i prywatnie — u znajomych czy nawet przyjaciół.

Danię można obdarzyć mianem niezwykłego kraju, bo choć nie zaskakuje ona przybysza egzotyką, zadziwia... zwyczajnością codziennego życia.

Nie brak tam też charakterystycznych dla ustroju kapitalistycznego różnic klasowych, może nie tak jaskrawych jak gdzieś indziej, ale przecież nie pozostających bez wpływu na tamtejsze stosunki; nie brak wykrzywień społecznych, jak narkomania, rozpowszechniona zwłaszcza wśród młodzieży nie tylko miejskiej, tej znużonej. Zetknąłem się nawet z takim przypadkiem: marihuana zażywał stale jeden z robotników zwiedzanego przeze mnie gospodarstwa rolnego. Poinformowałem mnie o tym jego kole dzy.

Jest jednak w życiu Duńczyków wiele zjawisk, zasługujących na uwagę. Dam na początek tylko jeden przykład. Dania jest małą (jedną siódma obszaru Polski), ma 4,8 mln obywateli i jest uważana za kraj rolniczy, przemysłowy. Słusznie, ale z rolnictwa żyje tu zaledwie 600 tys. ludzi (około 14 proc). Skąd więc taka opinia? Bo tych 600 tysięcy wytwarza tyle żywności, ile jej trzeba dla prawie 15 milionów. Jak to się dzieje? O tym w dalszej części.

ZBIGNIEW MIKA

Być może zwykły przypadek — bo na szklanym ekranie przypadek jest zjawiskiem wcale nie rzadkim — sprawił, że do tej pierwszej po dwutygodniowej przerwie recenzji przystępuję bez oporów, jako że przychodzi mi tym razem pisać o programach dobrych.

W demaskatorskim, bardzo starannie udokumentowanym fragmencie z filmów i kronik cyklu „Drogi i bezdroża II Rzeczypospolitej” obejrzałem program pt. „Lata złudzeń” ukazujący Polskę lat trzydziestych, z okresu dojścia Hitlera do władzy w Niemczech, ostatnich lat życia Piłsudskiego i potem walki o władzę po „najbardziej anachronicznym dyktatorze w Europie”. Autorzy programu rzeczywiście ukazali w programie mechanizm powstawania złudzeń o Polsce potężnej, mocarstwowej „od morza do morza”. Walory programu podnosiła jeszcze bardzo staranna forma.

To samo można powiedzieć na temat filmu pt. „Szlakiem zwycięstwa” z od dawna już kontynuowanego cyklu „Polacy na frontach II wojny światowej”. Co prawda filmy dokumentalne ukazujące szlak bojowy 2 Armii Wojska Polskiego (jakże ich mało!) są ogólnie znane bardziej niż kroniki filmowe z lat trzydziestych. Ten fakt nie oznacza jednak, że program „Szlakiem zwycięstwa”, przypominający wkład żołnierza polskiego w ostateczne rozbiście III Rzeszy, był mniej interesujący.

Trzecim programem dokumentalnym (cykl „Ludzie i zdarzenia”) był reportaż „Reduta Powiśla” — opowieść o warszawskiej elektrowni od oblężenia w roku 1939 przez powstanie warszawskie aż do uruchomienia jej po odbudowie w 1945 roku. Podobnie jak w poprzednich programach i tu wykorzystano dość ciekawe dokumenty ikonograficzne, chociaż główną rolę odgry-

wali ludzie, którzy swoimi czynami pisali bohaterskie karty elekrowni. Oni to snuli swoje wspomnienia, szkoda że trochę niestarannie odtwarzane na ekranie, co wyrażało się nie tylko awariami telekina, lecz także brakiem synchronizacji obrazu z dźwiękiem.

Nie sposób tu wskazać pominięć milczącym faktem, że wszystkie trzy wyżej omówione programy dokumentalne nadano w ciągu jednego niedzielnego popołudnia. Oto wymowny dowód przypadkowości programów telewizyjnych i zupełnego braku koordynacji, która powinna zapobiegać gromadzeniu obok siebie

TELEWIZJA

Cykle i przypadki

bie aż 3 pozycji o podobnym charakterze.

Z dokumentalnych programów wyróżnić też trzeba film „Węgierski rok 1919” z okazji 50 rocznicy Republiki Węgierskiej. Film odkrył piękną kartę historii narodu węgierskiego.

Nie po raz pierwszy wspominałem tu o cyklu pt. „Klucz do M-3”, należącym do programów, na które się czeka. Przed tygodniem zaprezentowano nam w tym cyklu „Mały domek”, rzecz o kłopotach tych mieszkańców miast i miasteczek, którzy odważyli się budować dom jednorodzinny. Mimo dużej pomocy państwa w postaci kredytów, zdołali potrzebnej ilości wszystkich rodzajów materiałów budowlanych, ciągle jest problemem bardzo trudnym, a czasami wręcz szalącym na granicy możliwości szarego człowieka, który ani nie ma znajomości, ani też nie chce

lub nie umie przemawiać „do ręki”. W „Małym domku” nie powiedziano zresztą wszystkiego do końca: być może było to zamierzone, ale tak czy inaczej wpłynęło nieco na obniżenie wartości publicystycznych programu.

Targi Krajowe „Wiosna 69” często znajdowały swój wyraz w programach zarówno lokalnych jak i ogólnopolskich. Jednym z nich był „Poznań — Wiosna 69” nadany w cyklu „Pod znakiem jakości”. Podobnie na poprzednich Targach Krajowych rozegrano w studio coś w rodzaju turnieju o puchar ministra handlu wewnętrzznego i puchar prezesa Centralnego Urzędu Jakości i Miar. W szranki stanęli 4 przedsiębiorstwa: szczecińskiej „Dany”, wrocławskiej ZPO im. 1 Maja, „Sopotu-Plast” i poznańskiej „Lechii”. Nasuwa się tu jednak zasadnicza uwaga: przyznawanie pucharów takiemu czy innemu przedsiębiorstwu w dużym stopniu zależało od umiejętności dziennikarskich. Można przecież bardzo dobrze zaprezentować dobre wyroby, ale można też tylko dość dobrze pokazać produkty wręcz rewelacyjne. I co wówczas? Czy nie trzeba by trochę zmienić regulaminu tego konkursu? Na szczęście, ostatnio wszystko było w porządku: atrakcyjne kiecki dziewczęce „Dany” znalazły nie mniej atrakcyjnego protektora w postaci dziennikarki z radiowego „Popołudnia z młodzieżą”.

Drugi program, związany co prawda luźno z Targami, nosił tytuł „Muzyka i moda”. Muzyki było dużo, wykonywały ją zespoły big-beatowe kraju z „No to co?” „Skaldami”, „Trubadurami” i „Czerwonymi gitarami”. Modele jednak prezentowano złe; niewiele można było zauważyć z proponowanych modeli. Szkoda, bo inicjatywa cenna i warta kontynuowania.

Z prawdziwą przyjemnością obejrzałem program rozrywkowy prowadzony przez Jacka Federowicza pt. „Latające gwiazdy”. Ale czy jedna jaskółka czyni wiosnę?

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Praca

Ślusarz, najchętniej rencista z pełnym utrzymaniem potrzebny zaraz. Tadeusz Przybylski, Damaśławek, tel. 42, pow. Wągrowiec. 124p

Pomoc dochodząca do dziecka przyjmę. Osiedle Piastowskie 96 m. 6. 44758gpr.

Mężczyznę zatrudnię przy wywózce drzewa z lasu (końmi). Utrzymanie i do bre wynagrodzenie. Jan Klawiter, Rogalin k. Mosiny, Nowa 5. 150p

Ogrody do przeszczenia 200 jabłoni, potrzebny zaraz (blisko Poznania). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44770g.

Czeladnik krawiecki, uczeń — nica potrzebni. J. Paweł, Poznań, Dominikańska 5, tel. 568-09. 44533g

Ucznia w naukę przyjmę. Warsztat Elektromechaniczny, Jezycza 35. 44532g

Nauka

Zespół doświadczonych pedagogów przygotowuje solidnie uczniów klasy VIII do egzaminów wstępnych. Lampego 6 m. 9. 42876g

Udziałem lekcji języka niemieckiego w zakresie szkoły średniej przed 1 po południu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44505g.

Kupno

Wózek dziecięcy nowoczesny w dobrym stanie kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44543g

Tusz i końcówki do długopisów stale kupuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44484g.

Sypialnię stylową i srebrne sztućce — kupię. Zgłoszenia pisemne: „1826 Biuro Ogłoszeń, Katowice. K2025

Sprzedaż

Wózek dziecięcy bliźniaczy leżakowe, poleca wytwórnia. Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12. 42134g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii nr 10. 43632g

Wózek dziecięcy nowoczesny korzystnie sprzedam. Kolwicz, Poznań, Strzalsowa 7 m. 30, od godziny 17. 44293g

Sprzedam kutor 80 i 1 szprycę ręczną. Kosić, pl. Sojuszu 1, tel. 308. 44440g

Sprzedam klacz 3-letnią z rodowodem, dokard. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44450g.

Sprzedam nowy motocykl WSK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44451g.

Sprzedam telewizor Belweder II, adapter z płytami oraz ubrania na średnią figurę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44456g.

Sprzedam słomę żytnią. Alfons Matuszewski — Trzeź, pow. Środa, stacja kolejowa Paczkowo. 44481g

Garaż w okolicy ogrodu botanicznego poszukuję. Tel. 473-89. 44512g

Sprzedam 1.000 pustaków. Cena 20.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44518g.

Motocykl WSK 125 ccm sprzedam. Poznań, ulica Marcełńska 87d m. 12. 44519g

Telewizor 14" 2.400 zł — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45184g.

Sprzedam wózek nowoczesny. Palacza 100 m. 4. 45054g

Pekińczyki szczeniata rodowodowe sprzedam. Gorzów Wlkp., Słoneczna 64 m. 6. 148p

Sprzedam motor MZ na nowy model, cena 19.000 zł. Tel. 473-26, w godz. 18.30—19.30. 147p

Młocarnia M. C. C. 10 A mało używana sprzedam. Wincenty Socha, Rusiborek, pow. Środa Wlkp. 153p

Doświetlane sadzonki pomidorów sprzedam. Gniezno, tel. 12-09. 154p

Samochody

Warszawę nową, dotartą sprzedam. Poznań, Wierzyńska 43 (dzielnica Dębica, przy końcu ul. Sosnowej). 138p

Sprzedam podwozie przy czepie campingowej. Mielcarek, Bojanowo, Świerczewskiego. 131p

Sprzedam Syrenę 104 nową, premia PKO oraz motocykl Junak na chodzie. Stanisław Romanowski — Poznań, Kotowa 5. 44298g

Kupię auto Mercedes typ 180 lub 190 po wypadku, lub bardzo zniszczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44445g.



GWARANCJA DOBRYCH WYNIKÓW PRANIA

„IXI”

w paście i w płynie

cena 16,— i 15,— zł.

NOWOCZESNY SRODEK DO PRANIA TKANIN ZE WSZYSTKICH WŁÓKNIEN.

Do nabycia w drogeriach i sklepach z art. chemicznymi. K1580

Samochód kabriolet stary, kupię. Może być też typ terenowy lub wojskowy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44635g.

Samochód „Volkswagen” nowy lub po małym przebiegu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44449g.

Moskwiczka 407 sprzedam, cena 65.000. Tel. 405-14, po godz. 20. 44408g

Sprzedam Syrenę 103 w bardzo dobrym stanie. Tadeusz Urbanowicz — Strzałkowo, pow. Ślupca. 44511g

Sprzedam 5 opon Continental 13-155 (6,15) bieżnikowanych fabrycznie. Janickiego 1 m. 6. 44536g

LoKale

Poszukuję komfortowego pokoju, zapłacę z góry, lub kupię kawalerkę wyłączoną. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44543g

Zamienię dwa pokoje z łazienką i wygodami o powierzchni 57 m², w budynku 1-piętrowym, dwu rodzinnym, stare budownictwo, na podobne o mniejszym metrażu w no wym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44662g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-3 z telefonem nr 28 — 1095 w Lesznie, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44290g.

Wdowa (2 córki) wiek 12—15) poszukuje pokoju na okres 4 miesięcy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44472g.

Pilnie zamienię mieszkanie kwaterekowe pokój, kuchnia, nysa, Wrocław, na podobne lub większe Kalisz Wielkopolski. Oferty 88508 Wrocław „Prasa”, Podwałe 62. K1796

Bydgoszcz — mieszkanie kwaterekowe, samodzielne — stare budownictwo, 33 m², 1 piętro, wygodami — zamienię na małe mieszkanie w województwie poznańskim, chętnie Poznań. Skrzypiński, Bydgoszcz, Dworcowa 54 m. 4. K1802

Częstochowa — komfortowe mieszkanie spółdzielcze M-3 (dwupokojowe) — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44288g.

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44507g.

Poznań — centrum zamienię dwupokojowe mieszkanie komfortowe, telefonem, kwaterekowe na podobne w Warszawie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44312g.

Mieszkanie pokój z kuchnią oddam w dzierżawę, Jądawa Malecka, Plewiska Osiedle, Grunwaldzka 55. 44379g

Nieruchomości

Tanio sprzedam gospodarstwo rolne 14 ha. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44547g.

Oddam w dzierżawę sad (dobre odmiany) przy Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44427g.

Sprzedam 3.40 ha z zabudowaniem — 100.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44452g.

Sprzedam pół bliźniaka w Kościanie, 3 pokoje z kuchnią, zaraz wolne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44472g.

Kupię wille, względnie połowe, może być zajęta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44485g.

Z powodu starości sprzedam tanio dom (5 lokatorów), skład domek gospodarczy, ogród, około 400 m², położenie dobre, na wszelkie usługi, przystanek tramwajowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44508g.

Zguby

Bokser zaginął przy pociągach na Winiarach 24. III. br. Odprowadzić Nad Pociąg 17 m. 25. 45213g

Zgubiono legitymację szkolną nr 19, wystawioną przez Szkołę Podstawową nr 3 w Wągrowcu na nazwisko Stanisław Ziemiański. 109p

Spółdzielnia Pracy

Wyrobow Metalowych i Modelarskich w Poznaniu,

ul. św. Michała 40—46, tel. 720-41 do 42 wykonuje w ramach usług dla ludności

garaże blaszane

z blachy 1 mm — czarnej, o wym. 3 × 5 × 2, w cenie ca 7.000 zł. Termin wykonania — 2 tygodnie. K1636

Gminna Spółdz. „Samopomoc Chłopska” w Drezdenku,

pow. Strzelce Kraj., woj. zielonogórskie

POSIADA DO UPLYNNIENIA CZYSZCZALNIĘ MECHANICZNĄ „PETKUS”.

Cena do uzgodnienia na miejscu. K1822

Rzemieślnicza Spółdzielnia

Zaopatrzenia i Zbytu Inroligatorów Poznań,

ul. Żydowska 9, tel. 598-20 i 509-80

SPRZEDA

KARTONY z tektury falistej

o wymiarach 50 × 25 × 40 cm do 60 × 35 × 40 cm, w ilości 8.870 szt., w cenie 8,— zł za sztukę.

Kartony oglądać można w warsztacie rzemieślniczym w Poznaniu, ul. Grobla 1a, tel. 503-80. K1715

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne «POLFA»

w Poznaniu, ul. Marcełńska 6

OFERUJĄ NA SPRZEDAŻ DO CEŁÓW PRZEMYSŁOWYCH

żelatynę odpadową

Informacje telefoniczne: 623-15, wewn. 66 K1630

«SABA»

JEDYNY W POZNANIU GABINET LEKARSKO - KOSMETYCZNY

ul. Głogowska 26a (obok Domu Meblowego)

czynny codziennie od godz. 8—20

POLECA USŁUGI Z ZAKRESU

kosmetyki leczniczej

zachowawczej i upiększającej

Masaże lecznicze częściowe i całego ciała, nagrzewania, naświetlania.

Leczenie chorób skóry.

Dermatolog dr W. Taszycka

przyjmuje w środy i piątki od g. 17—18.30.

Wszelkie informacje: telefon 653-75. K1745

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — przyjmują zaraz:

— INŻYNIERA - MECHANIKA wzgl. METALURGA specjalności obróbka cieplna metali — do Laboratorium na stanowisko kierownika pracowni obróbki cieplnej;

— MAGISTRA - FIZYKA — do Laboratorium — wymagana praktyka w zawodzie;

— INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW i ELEKTRYKÓW do Ośrodka Badawczego Silników Wysokoprężnych do prac badawczych i studyjnych, na stanowiska konstruktorów;

— TECHNIKÓW - MECHANIKÓW i ELEKTRYKÓW j. w.

Zgłoszenia osobiste oraz pisemne przyjmuje Dział Kadr, pokój 105. K2029

RZECZOZNAWCÓW z zakresu pianin oraz instrumentów lutniczych, dętych i perkusyjnych — zatrudni w ramach prac zleconych —

Biuro Terenowe PP „Palcargo” w Krakowie. Podania kierować pod adresem: Kraków, ul. Sławkowska 13/15. K1651

Spółdzielnia Inwalidów „Jedność” w Poznaniu — zatrudni do pracy na pełen etat do nawijania cewek —

INWALIDÓW z aktualną grupą inwalidzką. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr w godzinach od 7—11, przy ul. Dąbrowskiego nr 97/E. K1831

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Odlewnia Żeliwa w Śremie — zatrudni zaraz:

— INŻYNIERA ELEKTRYKA z praktyką minimum 5-letnią w zakresie pomiarów elektrycznych.

— PLANISTĘ MATERIAŁOWEGO branży elektrycznej,

— MASZYNISTĘ lokomotywy spalinowej z uprawnieniami.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr. K1870

globulki Let

ZAPOBIEGAJA NIEPOŻĄDANEJ CIĄŻY.

DO NABYCIA: we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch”.

Cena — zł 7,—
na receptę zł 2,10.
K177

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo rolne w dobrym stanie, zelektryfikowane, w ładnie położonej miejscowości. Gorczyńska, Kaczko-wo 16, pow. Leszno, woj. poznańskie. 1289p

Gospodarstwo 8 ha, ziemia pszenno-buraczana, budynki dobre, szkoła, PKS na miejscu, sprzedaż. Br. Grajek, Mambic, pow. Szubin, woj. bydgoskie. 1340

PIELEGNACJA CHORYCH NÓG PEDICURE

WYKONUJĄ:

- ◆ Zakład Kosmetyczny — plac Wolności 2
- ◆ Zakład Kosmetyczny — Zwierzyniecka 12
- ◆ Zakład Kosmetyczny — Głogowska 60
- ◆ Zakład Fryzjerski — 27 Grudnia 12

PRZEZ KWALIFIKOWANE PEDICURYSTKI

**SPÓŁDZIELNI PRACY
„FRYZJERSKO - KOSMETYCZNEJ”
W POZNANIU**

**Poznańskie Przedsiębiorstwo
Obrotu Produktami Naftowymi „CPN”
w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15**

ZAWIADAMIA

że z powodu inwentury produktów naftowych w dniach od 1 do 2 kwietnia 1969 roku skład dystrybucyjny „CPN” w Poznaniu przy ulicy Średzkiej nr 10/12 będzie zamknięty

K1790

**KOMUNIKAT
DZIEKANAT WYDZIAŁU
MATEMATYKI, FIZYKI I CHEMII
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu**

PODAJE DO WIADOMOŚCI, ŻE
**przyjmuje zgłoszenia
na Wieczorowe Studium Chemii
dla Pracujących
o kierunku technologicznym.**

Termin składania podań
upływa z dniem 15 kwietnia br.

Blisze informacje w sekretariacie Wieczorowego Studium Chemii UAM, Al. Stalingradzka 1, p. 24.
K1509

Kupię dom jednorodzinny nowy albo niewykończony, podpiwniczony, z ogrodem, we Wrzesni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 122b.

Sprzedam gospodarstwo 9 ha, blisko Poznania. Józef Andrzejewski, Granowo, poczta Granowo, pow. Nowy Tomyśl. 43744gpr.

Sprzedam 3,5 ha ziemi z budynkami gospodarczymi. Muszyński, Nowa Wieś - Wronki, pow. Szamotuły. 141p

Sprzedam 4,400 m² ziemi nadającej się pod ogród, pod budowę, przy autobusie. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44263g.

Dom — willowy — szklarnia, 2,5 ha ziemi ogrodowej przy zabudowaniach 450.000 zł. Willa no wa, 0,5 ha sadu dochodowego, 150 drzew, 150 krzewów, garaż, kurnik, nadające się na przemyśły 280.000 zł. Dom 2-pokojowy, 0,5 ha ziemi duże zabudowania, 200.000 zł. Domek dwupokojowy nowy, 1000 m² parcela, 36 drzew 125.000 zł. Obiekty znajdują się przy granicy miasta (prawem zameldowania) — poleca Adamski. Poznań, Matejki 33a. 45113g

Plac 1 ha z domkiem — sprzedam. Stanisława Szymczak, kolonia Gzicko, p-ta Brońcowa, powiat Kalisz. K2024

LoKale

Młode małżeństwo (członkowie spółdzielni), poszukuje pokoju. Zapłata z góry — wykluczona. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44022m.

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, nowe 32 m², spółdzielcze, przy Rynku Wildczym, na 3 pokoje spółdzielcze na Wildzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44117m.

Kawaler, poszukuje pilnie pokoju samodzielnego w Poznaniu, centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44149m.

Członkowie spółdzielni, poszukują pokoju na rok, możliwie pustego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44159m.

Zamienię pokój z kuchnią, spółdzielcze 37 m² — Dębica, II p., łazienka, balkon, na podobne bez łazienki i balkonu do II p., w starym budownictwie, śródmieście (peryferie i wspólne, wykluczone). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44161m.

Zamienię pokój, balkon, przynależności, ul. Staszka, na podobny, okolica obojeczna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44181m.

Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu oraz Komenda Miejska Straży Pożarnej w Poznaniu — zawiadamiają wszystkie przedsiębiorstwa i mieszkańców, że z dniem 5 kwietnia 1969 r. ZABRANIA SIĘ CZERPANIA WODY z ulicznych hydrantów, które przeznaczone są wyłącznie dla celów gaszenia pożarów.

W wyjątkowych przypadkach pobór wody z hydrantów może nastąpić tylko po uprzednim uzyskaniu zgody z Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, które wyznaczy odpowiedni punkt czerpania.

Jednocześnie przypomina się wszystkim administratorom i dozorcóm o obowiązku dopilnowania, by w obrębie hydrantów ulicznych nie składowano żadnych materiałów budowlanych, węgla itp.

Niezastosowanie się do powyższego zarządzenia będzie karane w myśl ustawy o zapobieganiu ludności w wodę z dnia 17 lutego 1960 r. (Dz. U. nr 11, poz. 72 z roku 1960). M1958

Różne

Dr Józef Adler, Gwardia Ludowa 30, zmiana telefonu na 304-26. 43149g

Plaszcze, kurtki, buty skórzane, farbuję, szycie odnawiam. 27 Grudnia 5. 44761g

Lokal na warsztat rzemieślniczy, Grunwald, poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44148g.

Oddam w dzierżawę garaż — Dębica. Modrzewio wa 4. 44530g

Wille pietrową z ogrodem, mieszkanie 2-pokojowe, wolne, oraz 1-pokojowe do wykończenia — miejsce na budowę pomieszczeń gospodarczych. Poznań-Grunwald, sprzedam. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44277g.

Sprzedam dom (wolne mieszkanie, pomieszczenia warsztatowe). Joanna Wasowicz, Buk. pl. St. Reszki 25, pow. Nowy Tomyśl. K1901

Kupię domek jedno lub dwurodzinny na Dębicy lub Wildzie. Tel. 309-30. lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44286g.

port • port • port

Najwyższy czas zdobywać punkty Piłkarze kontynuują rozgrywki mistrzowskie

Tak więc mamy już za sobą dwie kolejki spotkań mistrzowskich rundy wiosennej II ligi. Ta klasa rozgrywek szczególnie nas interesuje z uwagi na udział w tych rozgrywkach dwóch poznańskich zespołów.

Sytuacja Lecha i Olimpii jest doskonale znana wszystkim kibicom, którzy przez całą przerwę pomiędzy rundami, przeprowadzali różnego rodzaju spekulacje na temat czy poznaniacy utrzymają się w II lidze czy też w przyszłym roku skoncentrujemy się wyłącznie na meczach ligi międzywojewódzkiej. Zdania były podzielone z tym jednak, że wszyscy zgadzali się, iż decydującą dla dalszego losu poznańskich piłkarzy będzie pierwsza połowa rundy wiosennej. I dlatego — choć wiadomo było, że zarówno Lech jak i Olimpia miały w pierwszych meczach bardzo silnych przeciwników — kibice są trochę rozczarowani faktem, iż w czterech meczach nasi piłkarze zdobyli tylko 2 punkty.

Zespoły Lecha i Olimpii na pewno obecnie grają znacznie lepiej niż w rundzie jesiennej. Odnosi się to przede wszystkim do gry w polu. Poznaniacy szybko zdobywają teren, stosunkowo łatwo przedostają się pod bramkę przeciwnika, ale tam zawodzą. W dalszym ciągu brak jest w naszych zespołach II-ligowych strzelców z prawdziwego zdarzenia, piłkarzy, którzy potrafiliby się zdobyć na szybki i przy tym silny strzał z odległości kilkunastu metrów. Niestety, czasu znakomitego piłkarza Warty Smólskiego, którego „bomby” mieliśmy okazję oglądać kilkanaście lat temu, dawno minęły. Może wiąże się to ze słabymi stosunkowo warunkami finansowymi, jakimi dysponują na pastniskach poznańskich klubów piłkarskich. Ostatecznie nie jest przypadkiem, że Lubanicki dysponuje tak silnym strzałem. Przy takim wzroście i wadze można na dać piłce odpowiednią przyspieszenie.

Minęły już dwie kolejki spotkań, czas więc zacząć zbierać punkty „pełnymi garściami”. Jeżeli piłkarze Lecha i Olimpii chcą w przyszłym sezonie grać znowu w II lidze. Okazją do polepszenia swego konta powinna być najbliższa kolejka spotkań. W Poznaniu odbędą się spotkania Lecha z Unią Tarnów. Mecz ten rozegrany zostanie w niedzielę o godz. 11 na boisku Lecha na Dębicy. Olimpia wyjeżdża do Wałbrzycha, gdzie zmierzy się z tamtejszym Górnikiem. Obaj najbliżsi przeciwnicy poznaniaków, to zespoły na pewno nieźle grające w piłkę nożną, ale pokonać ich leży w granicach możliwości zarówno Lecha jak i Olimpii.

Poza tym w II lidze odbędą się jeszcze następujące spotkania: Gwardia Warszawa — Piast Gliwice, Cracovia — Unia Racibórz, ŁKS — Hutnik Nowa Huta, Motor Lublin — Start Łódź, Arkonia — Garbarnia, Górnik Wojkowice — Zawisza. (s)

Mistrzostwa Poznania w tenisie stołowym

Po przerwie spowodowanej indywidualnymi mistrzostwami Polski w tenisie stołowym, kontynuowane są rozgrywki I ligi oraz zawody w niższych klasach.

W ekstraklasie okręg poznański ma jednego przedstawiciela. Jest nim Polonia Chodzież, która zajmuje wśród 12 drużyn 10 miejsce. Chodziejskim tenisistom grozi spadek z ligi.

Najbliższą imprezą będą mistrzostwa Poznania, które rozpoczyna się 27 bm. o godz. 16 w sali Budowlanych przy ul. Kościelnej 9. Prawo startu mają wszyscy zawodnicy i zawodniczki z klubów poznańskich oraz zawodnicy niezrzeszeni, ale tylko z terenu województwa. (x)

Biegi przełajowe w lasku gołęcińskim

W najbliższą niedzielę odbędą się w lasku gołęcińskim przełajowe mistrzostwa okręgu poznańskiego.

W konkurencji kobiet rozegrane zostaną trzy biegi; mężczyzn podzielono na grupę juniorów młodszych i starszych oraz seniorów, którzy startować będą m.in. na najdłuższym dystansie około 8000 m.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji oraz posiadający odpowiednie klasy sportowe zakwalifikują się do biegów o mistrzostwo Polski. Odbędzie się one 13 kwietnia w Otwocku. (x)

Koszykarze grają o puchar PZKosz.

Niewiele czasu mieli na odpoczynek koszykarze I i II ligi, którzy zaledwie kilka dni temu zakończyli rozgrywki mistrzowskie a już w najbliższy piątek stają do walki o puchar Polskiego Związku Koszykówki. W Poznaniu odbędą się turnieje grupy C, w którym startują trzy poznańskie zespoły, AZS, Lech i Olimpia oraz Stal Ostrów. Tak więc dojdzie do konfrontacji sił pomiędzy czterema aktualnie najlepszymi zespołami naszego województwa. Faworytem turnieju są niewątpliwie koszykarze Lecha, ale o ich zwycięstwie nie jesteśmy w pełni przekonani gdyż w meczach pomiędzy lokalnymi rywalami często dochodzi do zaskakujących rezultatów.

W piątek 28 bm. o godz. 18.30 Stal Ostrów gra z Lechem Poznań, zaś o godz. 20 AZS Poznań z Olimpią. W sobotę w tych samych godzinach Lech spotka się z AZS i Olimpią ze Stalą Ostrów. Natomiast w niedzielę Lech z Olimpią zmierzą się o godz. 17, zaś o godz. 18.30 AZS będzie miał za przeciwnika Stal Ostrów. (s)

Komunikat

KKS Lech zawiadamia, że zebrań sprawozdawczych odbędą się 31 marca o godz. 18 w sali widowiskowej Domu Kultury Kolejarskiego.

Boks Czterech poznaniaków wyeliminowanych

W trzecim dniu indywidualnych mistrzostw Polski seniorów w boksie w serii przedpołudniowej odbyło się 12 walk eliminacyjnych. Startowało również dwóch poznaniaków, którzy swe walki przegrali. Machlański przegrał z Witkłem Wrocław, a Nowicki został pokonany przez Gołąba Katowice.

Wieczorem, w dalszym ciągu mistrzostw, odbyło się 16 walk. I ta seria zakończyła się niespomyślnie dla poznaniaków. Dalsi dwaj nasi zawodnicy zostali wyeliminowani. W wadze lekkopółśredniej Jędrzejewski po przegranej jednogłośnie na punkty z Kaczmarkiem (Bydż.) i w wadze ciężkiej Janowskiak na skutek przewagi w 2 rundzie Skoczka (W-wa). (t)

Hokejowe MS Zwycięstwa CSRS i Kanady

Kolejne zwycięstwo na hokejowych mistrzostwach świata w Sztokholmie odnieśli reprezentanci Czechosłowacji. We wtorek CSRS pokonała Finlandię 4:2 (2:2, 1:0, 1:0).

Spotkanie miało charakter wyrównany i tylko dzięki lepszej taktyce drużyny Czechosłowacji odniosła zwycięstwo. Hokeiści Finlandii i tym razem imponowali ambicją i dobrym przygotowaniem kondycyjnym.

W drugim spotkaniu Kanada pokonała USA 1:0 (1:0, 0:0, 0:0).

I to spotkanie miało charakter wyrównany. Hokeiści Kanady tym razem grali sobie, niż w poprzednich meczach.

TABELA

1. ZSRR	12:2	45:14
2. CSRS	12:2	30:14
3. Szwecja	10:4	30:13
4. Kanada	6:8	16:22
5. Finlandia	2:12	15:36
6. USA	0:12	14:51

Dzisiaj odbędą się dwa dalsze mecze: Finlandia — ZSRR i USA — CSRS. (ot)

dalekopisem „ALGERSKA STRZAŁA”

Zwycięzca IV etapu międzynarodowego wyscigu kolarskiego „Algierska Strzała” został Dunczyk Sven Erik Bjerg. Trasę 100 km z Algieru do Tizi Ouzou przejechał on w 2:26.20. Tuż za nim na mecie zameldowała się 20 osobowa grupa kolarzy.

Przodownikiem wyścigu nadal jest Szwed Gosta Pettersson.

GRECJA — CYPR 1:0

Rozegrane we wtorek w Atenach towarzyskie spotkanie piłkarskie Grecja — Cypr zakończyło się zwycięstwem reprezentantów Grecji 1:0 (0:0).

KOLARZE BELGIJ STARTUJĄ W WP

Komitet organizacyjny tegorocznej Wyścigu Pokoju otrzymał kolejne zgłoszenie. Start w tej imprezie zapowiedzieli kolarze Belgii.

PROWADZA INDIE

W Kolombo rozpoczął się półfinałowy mecz o Puchar Davisa strefy azjatyckiej Indie — Ceylon. Po pierwszym dniu prowadzą tenisistów Indii 2:0. (t)

MARGARYNA - SMACZNA, TANIA, ZDROWA

Parcele pod pól bliźniaczką, działka Grunwald, blisko tramwaju sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44211g.

Sprzedam dom w centrum Krotoszyńska, wolne mieszkanie z wygodami o pow. 100 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44236g.

Sprzedam działkę 1,29 ha z budynkiem gospodarczym w Szamotułach. Zgłoszenia: Szamotuły, ul. Lelewela 4. 44255g

Wrzesnia — parcela 1,580 m², zadrzewiona oparkowana, osiedle domków jednorodzinnych, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45022g.

Parcele 638 m², zatwierdzona budowa, sprzedam. Cena 63.000 zł. Adres — wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44523g.

Pół willi, względnie mieszkanie własnościowe w Poznaniu, pilnie kupię. Oferty 86893 Wrocław — „Prasa”, Podwale 62. K2105

Naprawa parasoli. Rybak 9. 42361g

Posiadam teren zwirowy i uprawienia — oczekuję propozycji. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44447g.

Szklę oranżerie szkieł powierzonym. Adres — Swoboda 62 m. 9. 44480g

Reflektuję na miejsce w samochodzie na indywidualny wyjazd do Jugosławii, cel turystyczny. Poważne propozycje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44137g.

Przyjmę małżeństwo lub samotną do towarzystwa. Klimat leczniczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44219g.

Zakład Elektroinstalacyjny wykonuje prace elektryczne oraz wszelkie usługi. Telefon 731-29. 44221g

Poszukuję pilnie garażu w okolicy ul. Lodowej. Telefon 431-77, po godz. 20, wzgl. oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44249g.

Dnia 24 marca 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najlepsza matka, teściowa i babcia, śp.

ANIELA ZIELIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Mottego 10/11 m. 3. 45204g

Dnia 23. III. 1969 r. zmarł w Śremie, namaszczony Olejami św., nasz ukochany brat, szwagier i wujek, śp.

IGNACY NAWROT

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27. III. 1969 r. o godz. 10.30 w Poznaniu na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Śrem. 45201g

Dnia 24 marca 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia

ZUZANNA OLEJNICZAK

z domu GRZESIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUCZKI

Poznań, Głogowska 195 m. 1, (Umóltowska 2). 45202g

Dnia 25 marca 1969 r. zmarł mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

BOLESŁAW MIELCAREK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUCZKI

Poznań, ul. Dąbrowskiego 106. 45248g

Dnia 24 marca 1969 r. zasnął w Bogu nasza najukochańsza i najdroższa matka, babunia, teściowa, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 82, śp.

ZOFIA ROBIŃSKA

z domu ZUSKE

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Warszawa, Kraków, Londyn. 45251g

Dnia 24 marca 1969 r. odszedł od nas niespodziewanie, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, tatulek, syn, nasz najukochańszy brat, szwagier, kuzyn i wujek

ALFRED BANACH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążone

ŻONA z SYNKIEM i RODZINA

Poznań, ul. Strzelecka 39 m. 16. 45241g

Dnia 23 marca 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia

ZUZANNA OLEJNICZAK

z domu GRZESIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUCZKI

Poznań, Głogowska 195 m. 1, (Umóltowska 2). 45202g

TEATR

POLSKI — g. 19 „Rzecz listopadowa” (premiera); NOWY — g. 19 „Bliski nieznajomy”; OPERA — g. 19 „Czarodziejski Flet”; OPERETKA — g. 19 „Panowie z ogłoszenia”; MARCINEK — g. 11 „Noc cudów”; g. 19 „Wesele”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Twardzi ludzie” (franc. 16 l.); g. 17.30, 20 „Panienki z Rochefortu” (franc. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.45, 20.30 „Życie aby żyć” (franc. 16 l.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Siedem razy kobieta” (ameryk.-franc. 18 l.); g. 22.30 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Angielka wśród piratów” (franc. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Święta wojna” (pol. 11 l.); g. 18, 20 „Żywy Matusz” (pol. 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Gingot” (włoski 16 l.); GWIAZDA — g. 9, 12 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA 12 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Amerykańska żona” (włoski 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Walkower” (pol. 16 l.); g. 20 „Bezka prochu” (jap. 16 l.); MALTA — g. 16 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); g. 19 „Wypadek” (ang.); MINIA-TURKA — g. 15 „Szipie wyszedł z morza” (radz. 11 l.); g. 17, 19.30 „Udręka i ekstaza” (włoski 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 13 „Cena strachu” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 18, 20 „Morderca na zawołanie” (NRD 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Old Surehand” (Jug. 11 l.); g. 20 „Lot kapitana Loya” (NRD 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Kolekcjoner” (USA 18 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Molo” (pol. 16 l.); SCALA — g. 16.30 „Hatari” (USA 11 l.); g. 19.30 „Koniec barona Ungerna” (radz. 14 l.); TECZA — g. 17, 19 „Dywersanci” (Jug. 14 l.); WARTA — g. 10, 13, 16, 19 „Wielka ucieczka” (USA 11 l.); WCZASOWICZ (Pusz czykovo) — g. 17, 19.15 „Jak się masz Veron?” (weg. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc. 14 l.); WRZOS (Lubow) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 16.30, 19.30 „Dziela Navarony” (ang. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Nowy Jork” cz. II.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 12-18.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 11-17.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 11-17.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) — nieczynne.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 11-17.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gólcach — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

Dom Kultury „Stomil” (Staroleśka 38) — „Akwarele” A. Pietrzaka — g. 13-20 (do 21. III.).
WOIT (Stary Rynek 10) — Wystawa fotografów pt. „Kalisz” — g. 9-19 (do 31. III.).
BWA „Arsenal” (Stary Rynek) — Wystawa malarstwa Marka Sapetto i Wiesława Szamborskiego — g. 10-19.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego „KPP PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10-18.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 6) — Malarstwo Pawła Kromholza — g. 17-22.
Klub Handlowca „Merkury” (pl. Wolności 8) — Twórczość medalierska J. Stasińskiego — g. 14-18 (do 28. III.).

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Marii Dalebory — g. 10-20.
Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 13-19.
Muzeum Narodowe — Malarstwo Aleksandra Kobzdeja — g. 11-17 (do 20. IV.).

WZGLĘDY

Szpital Kliniczny im. Świeciekiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-11) — interna, laryngologia, neurologia.
Szpital Miejski im. Raszei (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chirurgia urologiczna.
Szpital Miejski im. Strusia (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) — chirurgia ogólna bez zabiegów, okulistyka.
Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 27/33 tel. 444-51) — psychiatria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) Wypadki uliczne, nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66 dla Poznania, poradę lekarską tel. 637-35 — podstaje ul. Kórnicka 8, Bukowa 8 i Uzdory 18 — całonocna dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.
Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba, pediatria (Chelmońskiego 20) g. 15-23, niedz. i święta — całonocna, stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7, w niedzielę i święta całonocna. Chirurgiczne — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całonocna; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całonocna.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny całonocnie, al. Marcinkowskiego 20 — dyżurny lekarz psychiatry.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248 tel. 67-24-14

Za rogatkami miasta

Przedsionek Poznania

Znajduje się on w przepięknej okolicy, otoczony lasami, pnąciami się po wzgórzach i wśród jezior i nad Wartą. Ma bardzo dogodnie połączenie z Poznaniem (20 pociągów dziennie). Mimo to Mosina — bo o niej mowa — cierpi na kompleks niższości. Kiedyś bowiem przypięto jej na stałe pogardliwą opinię. A opinii się wierzy.

To opinia... miasteczka elegantów. W XIX wieku zamieszkało tu niecałe 2 tysiące ludzi, utrzymujących się z usług dla niedużej okolicy rolniczej. Pojęcie miasteczka łączy się równocześnie z małym światkiem, z plotkami i wygórowanymi aż do śmieszności ambicjami.

Po tamtym miasteczku pozostał tylko rynek z kilkoma przyległymi ulicami. W gruncie rzeczy jest to bardzo rozległe osiedle domków jednorodzinnych, dochodzące do brzegów lasów. W r. 1931 było tu niecałe czterysta domów, przeciętnie w jednym mieszkało 10 osób. Obecnie jest tu blisko tysiąc domów, w każdym zaś przeciętnie mieszka po 8 osób, a więc albo trzypokoleniowa

Tynki zamiast p'łtek



Na jednym z trzech wieżowców przy ul. Piekary położono płyty emaliowane. Oczekiwaliśmy, że będzie to elewacja efektowna. Tymczasem tak wcale nie jest; kolor płyt jest zbyt monotonny. Dwa pozostałe wieżowce czekają na elewację. Wszystko wskazuje na to, że będzie to tynk szlachetny, a nie płyty. Po prostu brak jest ich w produkcji. Do tynkowania ma przystąpić jeszcze w tym roku załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Elewacyjnych. A tyle mówiło się kiedyś na temat zewnętrznej szaty tych właśnie wieżowców. Miał być ona efektowna i nowoczesna. Nic z tego. Uroku tym gmachom nie doda także fakt, że dwa z nich będą tynkowane, a na jednym, znajdującym się przeciwko, pozostaną płyty. (an)

Fot. — K. Przychodzki

RADIO

SRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.10 „Dzień dobry” tu Redakcja Społeczna; 8.41 Konc. życzeń; 9 Dł. kl. I-II „Z piosenka jest nam wesoło”; 9.20 10 minut z Ork. G. Melachrino; 9.30 Serenady i divertimenti; 10.05 „Stolica” fragm. 3 pow.; 10.25 „Jak w kinie” konc. rozrywk.; 11 Konc. solistów; 11.25 rozrywk.; 12.25 „Koncert z polonem”; 13 Dł. kl. I-II „Kolorowe listy”; 13.30 „Swojskie melodie”; 13.40 „Wieści, lepiej, taniej”; 14 ABC w nowych murach — repertar; 14.20 Konc. z tamt. nadesłanych przez radiolucję ZSRR; 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopców”; 15.50 Dla dzieci „Ślady białego kłębiaka” odc. XIX; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.05 Studio Rytm; 16.50 muz. i aktualn.; 19.15 Reklamowy konc. życzeń; 19.30 Konc. chopinowski z nagrań M. Sosnińskiego; 20.25 Richard Rodgers i jego 4 mu sicalet; 21 „Powiatu dzień rolniczy”; 21.20 „Rozmowy o wychowaniu obywatelskim”; 21.30 „Książki, które na was czekają”; 22 Pieśni Serbów Łużyckich; 22.20 Z muz. renesansu; 22.30 Wiersze J. Ozgi-Michalskiego; 22.45 „Melodie Parfuma”; 23.10 Tańczymy do północy; 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosence; 8.35 U następcy „Ratownika”; 9 Franc. muz. baletowa; 9.35 „Zielone sygnały” ZSL współtwórcą nowej wsi; 9.50 W różnych rytmach i nastrojach; 10.10 Powieść moja piękna — muzyka ludowa narodów radzieckich; 10.25 Lubelskie rozgłoszenia literacko-muzyczne; 11.25 Jan Nepomucen Hummer; Septet d-moll; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 W rytmie polki;

rodzina, albo dwie rodziny. Po II wojnie powstało około 500 domów, każdy z nich schowany w sadzie i ozdobiony kwiatnikami. A więc nie jest to typowe miasteczko.

Nie ma tu również mieszkańców o mentalności miasteczkowej. Dawne rody się częściowo wykruszyły. Po I wojnie zaczęli się tu osiedlać kolejarze i robotnicy przemysłowi z Poznania. Ci, którzy albo w tym wielkim mieście nie mogli dla siebie znaleźć tanich mieszkań, albo pragnęli żyć po wiejsku, mieć nie czynszowy lecz własny dach nad głową, ogródek przy domu, trochę drobnego inwentarza. Typowych mosiniaków — z dziada i przadziada — prawie już nie ma. Nie ma również obywateli Mosiny, w sensie pełnego zaangażowania w swoim miejscu zamieszkania. Pracą za wodową i całodziennym bytowaniem związanych z Mosiną jest za ledwie 10 procent ogółu mieszkańców. Do zakładów pracy i szkół w Poznaniu udaje się codziennie około 2 tysiące ludzi, co stanowi 28 procent ogółu ludności miasta. Dla nich Mosina jest właściwie sypialnią.

Mosina jest więc częścią Poznania w sensie społecznym, mimo to do tej pory nie udało się jej uzyskać uznania u ogółu poznańców. To ona jest związana z Poznaniem, Poznań zaś nie jest z nią związany. Znaczna część poznańców w niedziele na odpoczynek chętniej udaje się do Puszczykowa i Puszczykowskiej, aby zmanifestować swój związek z właścicielami will i dworców i aby zarządzić się nad Wartą. Spragnieni zaś wiozłoci po lasach, jadą do Osowej Góry. Mosinę prawie się pomija, aczkolwiek mogłaby się stać ośrodkiem niedzielnego ruchu wycieczkowego.

Władze miejskie nie mogą wiele zdziałać. Budżet — owszem wystarczający jak na miasteczko, ale jak na „satelitę” wielkiego miasta — za mały. Czynny społecznie pozwoliłby na jakiś większy dorobek. Taką na przykład bibliotekę budowano 4 lata. Przydałby się dom kultury z salą imprezową, lepsze kino. Ale jak to zrobić? Nie wystarczy kilku godzin z budżetu wolnego czasu na ten cel.

W ostatnim czasie wśród patriotów Mosiny powstał swoisty bunt przeciwko opinii miasteczka, przeciwko epitetowi „eleganów” mosińskich; odeszła się silna chęć walki, o lepszą rangę w opinii „rodowitych” i snobistycznych poznańców, o świadomość w miejscowych, że to przedsiobnik Poznania.

Gminna Spółdzielnia rozpoczęła budowę „motelu” na 20 łóżek. Wojewódzki Związek Spółdzielni Spożywców ma postawić duży pawilon meblowy, powstaje ośrodek szkolenia zawodowego z internatem. W dzielnicy wschodniej przystępuje się do zakładania wodociągów. Tak zwany Kanał Mosiński

WIADOMOŚCI

5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Oświadczenie — czyli co kto lubi; 17.30 „Trzej towarzysze” — odc. 18 pow.; 17.40 Miedzy „Robino” a „Olimpią”; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg za przebiegiem; 19 Powieść w wyd. dźwięk.; „Piekny pan”; 19.30 Muzyczne po jedynki — Ray Charles kontra Nat „King” Cole; 19.50 Kolorowy świat sportu — gawęda; 20 Reminiscencje muzyczne — „24-letni Horowitz”; 20.45 Teatrzyk „Zielone oko”; 20.50 „Reinkarnacja” — słuch.; 21.16 Swing z lat 30; 21.30 Latarnia Diogenesa — Baśń somalijska; 21.50 Opera — Vincenzo Belliniego; 22.05 „Norma”; 22.08 Śpiewa Róv Orbison; 22.15 Wspomnienia sportowców; 22.25 Z naszej taśmofek; 23 „Don Juan” — poemat J. Byrona; 23.05 „Muzyka nocna”; 23.50 Gra i śpiewa Chet Baker.

TELEWIZJA

SRODA: 9.40 — „Martin Eden” — fab. film CSRS, cz. II; 10.55-11.25 — Program szkolny — klasa VIII — Chemia; „Woda”; 15 — Matematyka w szkole; „Iloczyn

ski w obrębie miasta zostanie uregulowany. Prace rozpoczyna się w tym roku.

To mało dla Mosiny, żeby wzbudzić sobą większe zainteresowanie społeczne. Potrzebna jest restauracja z prawdziwego zdarzenia. Ta, co jest, przesiąknięta już wódką i piwem, za ciasna, za brudna. Dla wycieczek udających się do Wielkopolskiego Parku Narodowego przydałby się i tani bar, umiejscawiający swoje usługi podwoje i potroje w okresie wzmoczonego ruchu. Ze względu na obniżanie się poziomu wody w studniach zachodzi konieczność spiętrzenia jej na wspólnym kanale, to zaś dąłoby możliwość urządzenia tuż przy centrum miasta kąpieliska z plażą. Nie można też zapominać o organizowaniu tu jakiejś ogólnowojewódzkiej corocznej imprezy, która by tu ściągala ludzi. Na przykład organizowanie majowych Dni Kultury, dla uczczenia „kosynierki”, która w r. 1848 wyzwoliła to miasteczko i ogłosiła tu Rzeczpospolitą Polską. Pomóc mogłyby organizacje, instytucje poznańskie.

A więc należy Mosinie dać to, co wywołaliby jej mieszkańcy z kompleksu miasteczkowego, a równocześnie zwrócićby na nią szerszą uwagę poznańców i w ich oczach podniosłoby jej znaczenie; wykażać, że nie tylko Mosinie potrzebny jest Poznań jako miejsce pracy, ale Poznaniowi potrzebna jest także Mosina o uroczej okolicy i balsamicznym powietrzu.

J. P.

„Wielkopolski Tydzień Teatralny”

„Wielkopolski Rok Teatralny” oraz Międzynarodowy Dzień Teatru (27 marca) jest przeglądem dorobku artystycznego scen naszego regionu. Od środy (26. III.) do nie-

III Dekada Pisarzy Dedykacje literatów i spotkania autorskie

Dzisiaj, 26 marca wpisują dedykacje na swoich najnowszych książkach poetycznych w godzinach od 17 do 18:

Nikos Chadzinikolau — Księgarnia Literacka, ul. 27 Grudnia (naprzeciwko Okrągłaka).

Ryszard Danecki — Księgarnia Literacka.

Również dzisiaj odbędą się następujące spotkania autorskie:

z Gerardem Górnickim — godz. 19 w Bibliotece im. Raczyńskiego, Plac Wolności 19.

z Eugeniuszem Pauksztą — godz. 19 w Młodzieżowym Klubie Kultury i Sportu, ul. Dzierżyńskiego 290. (na)

wektora przez liczbę — twierdzenie Talesa”; 15.30 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy: „Trygonometria” — cz. II II; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów „Latający Holender w Rostocku”; 17.20 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”; 17.35 — „Technologiczny próg” — program morski; 18.05 — „TV Przegląd Kulturalny”; 18.20 — Międzynarodowy Dzień Teatru”; 18.20 — V Koncert z cyklu: „Słuchamy i patrzymy”; Gra Wielka Orkiestra PR i TV pod dyr. Bohdan Wodicki; 18.30 — Chór mieszany i Zespół „Skłask”; 19.20 — „Dobranoc i dzieńnik”; 20 — „Martin Eden” — fab. film prod. CSRS, cz. II; 21.15 — Magazyn „Światowid”; 21.45 „Godzina Teatru” — polski film dokumentalny; 22.45 Dziennik; 23.05-0.10 Politechnika (powtórzenie).

CZWARTEK: 8.35 — „Ich dwójce i chłopiec” — film fab. prod. bulg.; 9.55-10.25 — Program dla szkół — kl. V i VI — Język polski — „Nasz dzień powszedni”; 10.55-11.25 — Program dla szkół — Historia kl. VI: „Zwycięstwo pod Wiedniem”; 12.45-13.15 — Mechanizacja rolnictwa; „Aktualności mechanizacyjne”; 14.55 — Mechanizacja rolnictwa (powt.); 15.30 — Politechnika TV — Fizyka I rok; „Kinematyka relatywistyczna” oraz „Dynamika relatywistyczna”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów „Ekrany bratkiem” — w programie m. in. film z serii „Ivanhoe”; 18 — Kronika Tygodnia; 18.15 — „Nad Odra i Baltykiem”; 18.45 — „Wybitni artyści” — program muzyczno-baletowy; 19.20 — Dobranoc i dzieńnik; 20 — „Polska za siódmą miedzy”; 20.30 — Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie. Mecze Szwecja — Kanada (Sztokholm); 21.15 — Teatr Sensacji — Andrzej Zbych; „Ucieczka”. Reż. Andrzej Konik; 22.15 — Refleksje; 22.45 — Dziennik; 23.05-0.10 — Politechnika TV (powtórzenie).

TV zatręga prawo zmian w programie.

Bogaty wachlarz spraw załatwionych

U progu 50-lecia Izby Rzemieślniczej

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu obchodzić będzie w maju br. 50-lecie swego istnienia. W związku z tym odbędą się różne jubileuszowe imprezy, podczas których podsumuje się dotychczasowe osiągnięcia rzemiosła i omówi zadania na najbliższą przyszłość.

Dorobek ten jest spory. W końcu ub. r. istniało w Wielkopolsce 17 654 warsztatów, zatrudniających prawie 40 000 osób. (3432 warsztaty o blisko 11 400 zatrudnionych działają w Poznaniu).

Sama działalność Izby jest rozległa i służy rozwiązywaniu różnych problemów wielkopolskiego rzemiosła. Duże usługi oddaje rzemieślnikom powołany w 1967 r. Klub Postępu Technicznego, który organizował kursy instruktorskie z różnych specjalności, m. in. z budownictwa wiejskiego, nowoczesnego spawania i cięcia metali, z zakresu pomiarów precyzyjnych, elektroniki, fotografii kolorowej itp. Kursy cieszyły się dużym powodzeniem. Klub prowadzi też prace nad ustaleniem listy maszyn przydatnych dla rzemiosła, produkowanych przez krajowy przemysł. Prace te ułatwiają rzemieślnikom orientację przy staraniach o maszyny i urządzenia, niezbędne dla modernizacji zakładów.

W trosce o ochronę interesów rzemiosła Izba powołała w ub. r. do życia Biuro Patentowe. Powierzono mu załatwianie wszystkich formalności, wynikających z prawa

w tym zakresie. Biuro działa na coraz szerszą skalę i zarejestrowało już wiele interesujących pomysłów. Część z nich zasługuje na rozpowszechnienie i zastosowanie w produkcji nawet przemysłu kluczowego.

Poza ochroną interesów gospodarczych rzemiosła Izba zajmowała się, zwłaszcza w minionym 20-leciu akcją socjalną. Akcję tę pro wadziła na długo przed ustawą z dnia 1 lipca 1965 roku o ubezpieczeniach społecznych rzemieślników. Jak wiadomo ustawa ta uregulowała w zasadniczy sposób problem bezpłatnego leczenia, rent starczych, inwalidzkich, rodzinnych, czy zasiłków pogrzebowych.

Jednym z przedsięwzięć było też zorganizowanie czasów dla uczniów, pobierających naukę w warsztatach rzemieślniczych. Izba wydzieliła specjalny kredyt na ten cel. Skorzystało już w ciągu 20 lat z czasów prawie 5 000 uczniów.

Utworzono również Centralny Fundusz Socjalny Rzemiosła. Wyplacono z niego rzemieślnikom do 1967 roku 11 mln. zł z tytułu rent, prawie 3 mln. zł zasiłków chorobowych, 1,7 mln. w ramach zwrotów za pobyt w szpitalach, 1,6 mln. zł na wsparcia dla sierot, ponad 2,5 mln. zł z tytułu wydarzeń losowych, na leczenie sanatoryjne, za wcześniejsze. 1 lipca 1965 r. wypłatę rent przejął ZUS, ale Fundusz Socjalny Rzemiosła istnieje nadal. Świadczy różne usługi i udziela pomocy. Z ubezpieczeń w ZUS korzysta obecnie w naszym województwie ponad 17 000 rzemieślników.

Do największych osiągnięć należy przede wszystkim utworzenie własnej przychodni lekarskiej. Założono ją w 1952 r. Dysponuje ona poza skoncentrowanymi w Poznaniu gabinetami, kilkoma punktami lekarskimi w miastach o większych skupiskach rzemiosła (m. in. w Gostyniu, Wrześni, Swarzędzu i Jarocinie). W ciągu 15 lat odwiedziło przychodnię i skorzystało z jej porad ponad 700 000 pacjentów, a 25 000 pacjentów leczono w punktach terenowych.

I jeszcze jedno. Z okazji jubileuszu Izby ukaże się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego praca zbiorowa pt. „Rzemiosło wielkopolskie w latach 1913-1968. Opracowanie materiałowe działalności organizacyjnej i zawodowej”. Jest to praca zespołu: Henryk Hybiak, Wacław Iwaszkiewicz, Adam Nowicki i Kazimierz Szejbrowski pod przewodnictwem dyrektora Izby Zbigniewa Barańskiego. (b)

INFORMUJEMY

W nocy z 26 na 27 i 27 na 28 bm. od godz. 22.30 na ul. Gwardii Ludowej dokonana będzie wymiana drutu jezdniowej sieci tramwajowej. W związku z tym ostatnie tramwaje linii 3 i 12 z Dębca o godz. 22.25-22.49 skierowane zostaną przez pl. Wolności.

Na prelekcję red. A. Nowaka pt. „Wyniki reformy gospodarczej na Węgrzech”, zaprasza dzisiaj o godz. 18 Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Węgierskiej do sali „Mozaiki”, St. Rynek 73/74.

„Zyciodajne źródła w Dębnie koło Nowego Miasta/Warta” — to tytuł prelekcji H. Szymańskiego dzisiaj o godz. 19 w Klubie PTTK, St. Rynek 90.

Na program rozrywkowy pt. „W starych nutach babuni” w wykonaniu artystów poznańskich zaprasza Klub Poznański Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Przybyszewskiego 56. Początek o godz. 19.

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Archeologicznego odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w sali Pałacu Górków, ul. Wodna 27. W programie także aktualny referat W. Błaszczyka.

Spotkanie młodzieżowego Koła Filatelistów przy TPPR odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w sali TPPR przy ul. Ratajczaka 37. O tej samej godzinie „Wieczór Przyjaźni” przygotowany przez Szkolne Koło Przyjaciół ZSRR przy Szkole Podstawowej nr 65.

Plenarne zebranie członków Oddziału ZBoWiD Jeżyce odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Studium Nauki i Kultury, ul. Szamarzewskiego 89.

Kolejny „Magazyn geograficzny” z prelekcją J. Kaweckiego o wrażliwości na podróży po Afryce (cz. II) odbędzie się dzisiaj o godz. 17.30 w Pałacu Kultury.

„Pieśni Perskie” na Wiosnie Muzycznej

Laureatka międzynarodowego konkursu w Tuluzie, Zdzisława Donat wystąpi w piątek 28 bm., w auli PWSM, w ramach IX Wiosny Muzycznej. W programie tego interesującego koncertu m. in. wykonanie poematu „Pod niebem Persji” F. Nowowiejskiego, do słów S. Balińskiego. Partię fortepianową odegra syn kompozytora — Kazimierz. Początek koncertu o godz. 17. (z)

odpowiadamy

St. Sitarz. — Konkurs został już zamknięty. Za list dziękujemy. (705)

M. Dera, Poznań. — List dotarł do nas po terminie dlatego nie wykorzystamy go. (s)

J. Kowalski. — Radzimy Panu zwrócić się do Wydziału Przemysłu Przewodnictwa Rady Narodowej, pl. Kolegiacki 17. (605)

Marian Szymkowiak, Swarzędz. — Na nurtujące Pana pytania może odpowiedzieć wyłącznie Spółdzielnia. (788)

Magdalena S., ul. Długosza. — Niestety, praca Pani dotarła do nas zbyt późno. (780)

J. D. Poznań. — Jak nas poinformowano, w sklepach papierniczych i upominkowych MHD kart do brydza w tej chwili brak. (629)

Telefony DONOSZA

O godz. 20 na ul. Dąbrowskiej koło (narożnik Szamotulskiej) samo chód osobowy „skoda” wpadł w poślizg wywracając się do „góry nogami”. Pasażerka, 19-letnia Z.B. doznała wstrząsu mózgu i lekkich obrażeń. Przewieziono ją do szpitala dyżurnego.

Na ul. Fortecznej (Staroleśka) samochód osobowy zjechał drogę tramwajową linii „14”, powodując zderzenie. Oba pojazdy uległy uszkodzeniom. (4)